DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 191. Wtorek, 17 (29) Sierpnia. 1865 r.

Wychodzi codziennie oprócz dni następujących po Świętach uroczystych i niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, Ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne k. 6, za 3-krotne kop. 8. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji.

Rok 2.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie rs. 8.—Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się; — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 k. 20. — Półrocznie rs. 4 k. 60. — Kwartalnie rs. 2 k. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się Rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, d. 16 (28) Sierpnia.

Okólnik do Komisij Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem. N. 29.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

3 (15) sierpnia 1865 r.

Posiedzenie siedmdziesiąte siódme, siedmdziesiąte ósme i siedmdziesiąte dziewiąte, odbyte w dniach 5 (17), 7 (19) i 10 (22) lipca 1865 roku.

Pozycja 375.

O instrukcji dla Komisij Spraw Włościańskich do sprawdzania tabel likwidacyjnych.

Artykułem 18-m Najwyższego Ukazu z d. 19 lutego (2 marca) 1864 r. o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach, na Komitet Urządzający włożony został obowiązek wydania oddzielnej instrukcji wskazującej: jakie czynności powinny być przez Komisje kolegijalnie rozpoznawane i decydowane, a jakie delegacjom czasowym i Komisarzom Rewirowym mogą być poruczone. W instrukcji tej zarazem wskazane być miały przepisy postępowania we wszystkich sprawach i czynnościach wymienionych w art. 17 tegoż Ukazu.

W wykonaniu powołanych artykułów, Komitet Urządzający postanowieniami swemi z d. 25 lipca (6 sierpnia) i z d. 3 (15) sierpnia 1864 r. zatwierdził przepisy o sposobie postępowania w sprawach, tudzież o podziale czynności pomiędzy Komisje i Komisarzy. Przy układaniu tych przepisów Komitet Urządzający miał na względzie te tylko sprawy, które w owym czasie znajdowały się pod rozpoznaniem Komisij i Komisarzy, zamierzając w właściwym czasie rozważyć: o ile takowe przepisy mogą znaleźć zastosowanie przy innych sprawach i czynnościach w art. 17-m wymienionych, a między innemi, przy sprawdzaniu, poprawianiu i wprowadzaniu w wykonanie tabel likwidacyjnych.

Obecnie Członek zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego przedstawił pod rozpoznanie Komitetu projekt instrukcji dla Komisij, o sposobie sprawdzania tabel likwidacyjnych.

Konkluzja.

Komitet Urządzający po rozpoznaniu rzeczonego projektu, *postanowił:*

Załączoną do niniejszego Instrukcję dla Komisij o sposobie sprawdzania tabel likwidacyjnych zatwierdzić i podług właściwego porządku w wykonanie wprowadzić.

Instrukcja dla Komisij Spraw Włościańskich do sprawdzania tabel likwidacyjnych.

Rozdział I.

Przepisy ogólne.

1) Sprawdzanie tabel likwidacyjnych dokonywane będzie przez Komisje Spraw Włościańskich w sposobie wskazanym w rozdziale II niniejszej Instrukcji. Tu się odnoszą: *a)* przygotowawcze rozpatrywanie tabel; *b)* sprawdzanie i poprawianie tabel na gruncie; *c)* zaopinjowanie podanych na piśmie zarzutów przeciwko sprawdzonym tabelom; i *d)* przedstawianie Komitetowi Urządzającemu sprawdzonych tabel ze wszelkiemi należącemi do nich anneksami.

2) Przy sprawdzaniu tabel Komisje, Delegacje Czasowe i Komisarze działać będą w zakresie swych atrybucij oznaczonym w rozdziale III niniejszej Instrukcji. *(d. c. n.)*

Magistrat miasta Warszawy. — Niegdy Jakób Epstein Bankier Warszawski, testamentem z dnia 30 Czerwca 1836 r. przeznaczył procent od sumy rs. 2,700 hypotecznie zabezpieczonej na wsparcie w pierwszym roku po jego śmierci czeladnika, któryby nauczył się jakiego rzemiosła,—w drugim kupca podupadłego,— w trzecim na wsparcie biednej sieroty,—w czwartym ucznia niezamożnego poświęcającego się nauce lekarskiej, wyznania Mojżeszowego. W roku bieżącym jako 22-m od śmierci testatora, przypada wsparcie dla kupca podupadłego. Wzywa więc interesowanych w całem Królestwie Polskiem, do powyższego wsparcia prawo mających, ażeby najdalej do dnia 31 Sierpnia (12 Września) r. b. zgłosili się do Magistratu miasta Warszawy załączając przy swem podaniu Świadectwa Urzędowe: 1) Co do zamieszkania w kraju i moralnego prowadzenia się. 2) Starszych Urzędu Kupieckiego w Warszawie, a na prowincji Burmistrza miasta lub Wójta Gminy—właściwego zamieszkania i dwóch najznaczniejszych kupców. Świadectwa te mają być zalegalizowane z poświadczeniem za ich rzetelność w Warszawie przez Komisarzy Administracyjnych. Kandydat otrzymujący wsparcie, zawiadomiony zostanie o miejscu i czasie w którym takowe odbierze.

Szkoła Weterynarji w Warszawie.—Zawiadamia, że zapis uczniów na przyszły rok szkolny rozpocznie się dnia 20 Sierpnia (10 Września) r. b. i trwać będzie do włącznie dnia 8 (20) t. m. i r. codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, w godzinach od 10 do 12 z rana w Szkole Weterynarji w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej pod N. 29 11/12. Pragnący być przyjętym na ucznia do tej Szkoły, winien złożyć: 1) metrykę urodzenia, udowodniającą, że kandydat nie jest młodszym od 17 lat i nie starszy nad 30. 2) Świadectwo z ukończenia najmniej całkowitego kursu nauk przepisanego na Szkoły Powiatowe, lub odpowiedniej liczby klas Gimnazjum. 3) Świadectwo lekarskie o odbytej ospie szczepionej lub rodnej, stwierdzając zarazem, że kandydat jest zdrowia czerstwego i mocnej budowy ciała. 4) Pozwolenie na uczęszczanie do Szkoły Weterynarji od rodziców lub opiekunów, jeśli kandydat nie jest pełnoletni. 5) Świadectwo moralnego prowadzenia się wydane przez miejscową władzę policyjną, od złożenia którego jednak wolni są ci kandydaci, którzy mniej niż od roku wyszli z pod dozoru szkolnej zwierzchności. Pomocnicy weterynaryjni poprzednio w tutejszej Szkole wykwalifikowani, którzyby dla uzyskania prawa ubiegania się o wyższy stopień naukowy, pragnęli zapisać się na kurs dwuletni dodatkowy, winni w miejsce powyższych dowodów przedstawić tylko: patent na stopień Pomocnika weterynaryjnego, oraz wymienione powyżej ad 5-m, świadectwo prowadzenia się od Władzy policyjnej. Uczniowie Szkoły Weterynarji tak własnym utrzymujący się kosztem, jako też pobierający stypendja rządowe, jeśli są w zamiarze dalszego do Szkoły uczęszczania, winni są również w czasie zapisu zgłosić się do Szkoły dla ponowienia takowego. Nadmienia się w końcu, że do otrzymania stypendjów rządowych na przyszły rok szkolny zawakować mogących, mieć będą pierwszeństwo ci z kandydatów niezamożnego stanu, którzy będąc już uczniami Szkoły Weterynarji, odznaczyli się w ubiegłym roku szkolnym pilnością i postępem w naukach, oraz dobrem prowadzeniem się,—z nowozapisujących się zaś tacy, którzy ukończyli całkowity kurs nauk gimnazjalnych i w ogóle posiadający wyższe usposobienie naukowe właściwemi dowodami stwierdzone.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa d. 16 (28) Sierpnia.

* Wczoraj Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz starszy, raczył przybyć do Warszawy o godzinie 6-ej wieczorem, po drodze żelaznej st. petersbursko-warszawskiej, gdzie na dworcu przyjmował Go JW. Hrabia Namiestnik, oraz jenerałowie i wyżsi urzędnicy. Jego Cesarska Wysokość, po uprzejmem powitaniu, raczył udać się w towarzystwie JW. Hrabiego Namiestnika do pałacu Łazienkowskiego. Po obiedzie na który zaproszeni byli wyżsi wojskowi i cywilni urzędnicy, Jego Cesarska Wysokość raczył odwiedzić JW. Hrabiego Berga i JW. Hrabinę Berg w zamku królewskim, a wieczorem znajdować się na przedstawieniu w wielkim teatrze. Miasto było rzęsiście iluminowane.

* Dziś Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz, raczył odbyć o godzinie 10-ej z rana na polu mokotowskiem, przegląd wszystkich wojsk zebranych pod Warszawą, poczem o godzinie 1 i pół, raczył udać się do katedralnej cerkwi, gdzie najprzewielebniejszy Joanicjusz arcybiskup nowogieorgiewski i warszawski, przyjmował Jego Cesarska Wysokość mową z krzyżem i wodą święconą. Po wysłuchaniu nabożeństwa, Wielki Książę raczył powrócić do Łazienek, gdzie przyjmował u Siebie na obiedzie jenerałów i naczelników części wojskowych.

* Świetnym był dzień wczorajszy! Od samego rana, słońce rozpędziwszy chmury, zalegające horyzont przez cało-miesięczną słotę, wyszło wspaniałe, jasne i strojne. Cała natura przybrała uroczystą szatę! Widocznie wszystko się połączyło ażeby serdecznie i z radością powitać najdostojniejszego Gościa, który w tym samym dniu miał przybyć do Warszawy.

Od południa już, wszystkie balkony na główniejszych ulicach, szczególniej zaś, na Krakowskiem Przedmieściu i Nowym Swiecie, przystrojono bogatemi kobiercami, na jednym z nich nawet, umieszczono orkierstrę—a pod tą barwistą oponą, cała ludność Warszawy, stanęła tworząc, od dworca kolei petersburgskiej aż do królewskich łazienek, dwa olbrzymie, żywe szpalery. Wszystkie oczy zwracały się w stronę z której miał się ukazać Dostojny Podróżny, wszystkie serca biły oczekiwaniem, nadzieją i tem nieokreślonem wzruszeniem, jakie zwykle napełnia ludy na

widok swego ukochanego Monarchy lub członków Jego Rodziny.

Gdy J. C. W. Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz, na którego przybycie oczekiwało miasto przystrojone tak świetnie, ukazał się na placu przed-zamkowym, mając przy sobie w powozie JW. hr. Namiestnika, radosne okrzyki ozwały się do koła, które zresztą towarzyszyły J. C. Wysokości podczas całego przejazdu.

Wieczorem, J. C. Wysokość raczył przejeżdżać do teatru; zdarzyło się, że w ogr. Doliny Szwajcarskiej, w samą chwilę przejazdu około niej orszaku Wielkiego Księcia, zapalono ognie sztuczne, które wspaniale oświeciły całą przyległą aleję.

J. C. Wysokość raczył znajdować się w teatrze wielkim, na całem prawie widowisku, złożonem z baletu „Modniarki" a oklaskami i łaskawym uśmiechem, niejednokrotnie zaszczycał artystów baletu, którzy podczas tego wieczoru starali się odznaczyć gorliwością i talentami.

W czasie przejazdu Wielkiego Księcia z Łazienek do teatru, jak również z powrotem, miasto jaśniało illuminacją, jedną z najświetniejszych jakie kiedykolwiek Warszawa zapalała w uroczystych chwilach; domy prywatne, oprócz okien, przystroiły lampjonami balkony a na wielu z nich, w brylantowym ogniu, jaśniała cyfra najdostojniejszego Gościa.

Obadwa *Monitory* oraz prywatne korespondencje zamieszczone w *La Fr.* i *La Patr.* podają wiadomość o wypadku jaki się zdarzył w Neufchatel, 24-go, po przybyciu tam cesarza Napoleona z orszakiem. Kiedy powozy wiozące cesarza i jego orszak ruszyły z przed dworca kolei żelaznej do hotelu Bellevue, konie przy drugim powozie, gdzie znajdowały się księżniczka Anna Murat, pani Montebello i panna Bouvet, przestraszone gwizdnięciem lokomotywy, poniosły, przejechały kilka osób przechodzących i przewróciły powóz, skutkiem czego księżniczka Murat mocno, lecz nie niebezpiecznie, potłukła sobie głowę, pani Montebello złamała obojczyk, a panna Bouvet żebro i wywichnęła rękę; lokaj zaś ma złamaną nogę, a stangret jest potłuczony. Natychmiast zawezwano telegrafem dra Nelaton, który 25-go rano udał się nadzwyczajnym pociągiem do Neufchatel. Cesarz wyjechawszy z tego miasta 25-go, stanął tegoż dnia wieczorem w Fontainebleau. Cesarzowa pozostała w Neufchatel dla pielęgnowania potłuczonych dopóki nie przybędzie dr. Nelaton, co sprawiło wrażenie na ludności Neufchatelu. Wyjazd cesarza i cesarzowej do Biarritz ma nastąpić według *La Fr.*, 4-go września, a według *La Patr.* 5-go.

Stosunki pomiędzy dworem rzymskim a florenckim znów się pogorszyły. Nowym tego dowodem jest odmowa ze strony nuncjusza papiezkiego w Lizbonie, przyjęcia Wiktora Emanuela na ojca chrzestnego infanta portugalskiego. Nawet to co wynikło z misji p. Vegezzi, zostało zaniechane, papież bowiem odmówił zawezwania biskupów, aby wracali do swych djecezji we Włoszech, i ograniczył się na oświadczeniu, że wolno im robić jak zechcą; rząd włoski był zręczniejszy, bo ich bezpośrednio powołał. Wszelako, jeżeli wierzyć korespondencjom z Florencji, co do jednego punktu opór rządu rzymskiego mięknie, to jest co do artykułu konwencji z 15 września, dotyczącego kwestji pieniężnej, mianowicie przejęcia przez rząd włoski części długu papiezkiego. Nunciatura paryzka miała w tym względzie uczynić kroki do p Drouyn de Lhuys. Wiadomość tę, niejako potwierdzają, dzienniki katolickie włoskie, usiłujące dowieść, że papież może, bez uszczerbku praw stolicy apostolskiej, czekając na lepsze czasy, przyjąć z zastrzeżeniami układ finansowy zawarowany na jego korzyść pomiędzy Francją i Włochami. — Tymczasem, jak donosi *Nazione*, minister spraw wewnętrznych dla uprzedzenia rozruchów, zabronił wszelkich procesji po ulicach, bez upoważnienia władzy cywilnej.—We Włoszech ciągle się zwiększa agitacja z powodu okólnika ministra wojny i ministra spraw wewnętrznych w sprawie Villate. Do protestacji przeciwko tym okólnikom, przyłączyli się teraz i deputowani większości, a na meetingu w Turynie odczytana była przez p. Brofferio prośba do króla, o rozwiązanie gabinetu, w której oskarżają okólnik ministra wojny jako pogwałcający konstytucję, i zagrażający wolności kraju przez usiłowanie poróżnienia obywateli z żołnierzami.— Odezwa p. Massimo d'Azeglio, o której wspominaliśmy, dowodzi, że Włochy jeszcze nie prędko potrafią własnemi siłami zdobyć Wenecję, zaś obcej pomocy w tym względzie nie mogą się spodziewać; dla tego p. Massimo d'Azeglio radzi wybierać ludzi mających na celu utrwalenie bez wstrząśnień obecnego stanu rzeczy, przywiązanych do terazniejszych Włoch i króla, a pozostawiających na boku kwestje rzymską i wenecką.

Umowa gastejnsko-salzburgska, jak objaśnia depesza telegraficzna z Frankfurtu do *Dresd. J.*, złożona została sejmowi związkowemu w dniu 24-m b. m., w skutku pierwszego ustępu wniosku średnich państw niemieckich z d. 27-go lipca, żądającego od Austrji i Prus zawiadomienia sejmu o biegu układów pomiędzy dwoma państwami w kwestji szlezwig-holsztyńskiej; co do drugiego i trzeciego ustępu tego wniosku, dotyczących wcielenia Szlezwigu do Związku niemieckiego i rozdziału kosztów egzekucji wojskowej w księstwach, Austrja i Prusy oświadczyły, iż jeszcze toczą się pomiędzy niemi układy, na rezultat których zgromadzenie sejmowe może oczekiwać z ufnością. W kwestji lauenburgskiej, Saksonja, elektorstwo heskie, 12-ta kurja, Nassau, Anhalt i Meklemburg, zastrzegły swe prawa do dziedzictwa na temże posiedzeniu sejmu związkowego.— Umowa gasteinska sprawiła niekorzystne wrażenie w Paryżu; dzienniki tamtejsze protestują przeciwko przyłączeniu do Prus Lauenburgu, a *Temps* powiada nawet, że kiedy Prusy zważają tylko na to, co im jest dogodne, upoważniają Francję do postępowania tak samo i przywłaszczenia sobie brzegów Renu, które mogą być dla niej dogodne. *Ind. bel.* wykazuje niewłaściwość tej groźby, której nie można uważać za wyrażenie myśli rządowej; a *Nord* zwraca uwagę dziennika *Temps*, iż niedawno jeszcze żądał, aby zasięgnięto zdania ludności za pomocą reprezentacji w księstwach, co do ich przyszłego losu; stany zaś lauenburgskie wyraziły, w adresie który ich deputacja doręczyła królowi pruskiemu życzenie, aby księstwo to było przyłączone do Prus.—*La Fr.* zaprzecza pogłoskom, jakoby Francja i Anglja porozumiały się w przedmiocie zaprotestowania przeciwko rezultatom umowy gastejnsko-salzburgskiej.

Gabinet portugalski będzie miał trudną sprawę z nowo wybraną izbą, bo, jak donosi telegraf, przy wyborze na prezesa izby, kandydat rządowy uzyskał tylko 85 głosów przeciw 74; co wskazuje, że gabinet ma za sobą większość tylko 11 głosów, a z taką większością trudno rządzić krajem.

Według wiadomości z Szanghai z 12-go lipca, o których donosi telegraf z Londynu, powstańcy Nyen-fei obozowali pod Pekinem, a nawet krążyła pogłoska, iż zdobyli to miasto. Pułkownik Burgevin ciągle znajdował się w niewoli; poseł amerykański zażądał jego uwolnienia, oświadczając, iż odmowa będzie uważana za *casus belli*. Powstanie tajpingów, jak się zdaje, już jest przytłumione. — W Japonji panowała spokojność.—Tenże telegram z Londynu podaje wiadomości z Melbourne z 26-go lipca, według których, król Maorisów zatwierdził konwencję zawartą pomiędzy anglikami a jednym z wodzów krajowych Williamem Thompson.

Zwracamy uwagę czytelników na zamieszczone poniżej korespondencje ze Stopnickiego i ze Lwowa.

* (Kronika kościelna). W zeszły piątek w kaplicy w instytucie św. Kazimierza doroczny odpust św. Ludwika króla francuzkiego, był obchodzony uroczyście z wystawieniem, procesjami i kazaniami; wotywę odprawił ks. Walichowski; sumę i nieszpory celebrował ks. Rutkowski; budującą dla słuchaczy naukę wypowiedział ks. Gawroński misjonarz; starsze wiekiem wychowanki, zgromadzone na chórze, odśpiewały w czasie sumy, przy towarzyszeniu organu, zastosowane do obrzędów religijnych kompozycje kościelne.

W dniu sobotnim odprawiane było w kościele pobernardyńskim, przez księży reformatów, nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. ks. Michała Łukomskiego, członka bernardyńskiego zakonu, a następnie pochowanie zwłok jego w grobach kościoła; śp. ks. Łukomski sprawował po dwa kroć w zgromadzeniu godność prowincjała z powagą delegata rzymskiego, oraz lat kilka obowiązek spowiednika w tutejszej akademji duchownej.

Ks. bazyljanie, obchodzili wczoraj w kościele swym nabożeństwo solenne, z powodu pamiątki Niebowzięcia N. Marji Panny; wotywę odprawił ks. Frankowski, sumę celebrował ks. Lebedyński primicjant, wyświęcony we Lwowie, dopełniając po skończonem nabożeństwie błogosławieństwa wiernych przez ściskanie głów; słowo boże wymownie wypowiedział ks. Karpowicz,—wszyscy trzej członkowie bazyljańskiego zgromadzenia.

W kościele katedralnym św. Jana, sumę celebrował ks. Kondradzki, kanonik metropolitalny, kazanie miał ks. Cieślewski, nauczyciel szkół rządowych; w czasie sumy orkiestra miejscowa wykonała mszę Hajdena C. minor, a na graduale Aleluja Südego.

Licznie zebrani artyści i amatorowie, wykonali wczoraj w kościele ks. Pijarów w czasie sumy mszę 5-cio głosową Józefa Elsnera, na graduale kwartet męzki Troszla, na ofertorjum „ave Maria" Cherubiniego, na benedictus hymn Tejchmana, śpiewany przez panią Leśkiewicz.

* (Nabożeństwo odpustowe) odbędzie się jutro, we wtorek, z powodu ścięcia św. Jana chrzciciela, w kościele metropolitalnym św. Jana.

* (Korespondent Breslauerki). Jak wiarogodne przesyła wiadomości *Breslauerce*, jej korespondent warszawski, pokazuje się z tego, że kiedy wszystkim było tu wiadomo i kiedy ważniejsze organa prasy zagranicznej, zapowiadały przyjazd do Warszawy Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza starszego, korespondent ten donosił, że zgodnie z jego wiadomościami podanemi w czerwcu, przybędzie do Warszawy Wielki Książę Konstanty. Dostatecznie to wskazuje wiarogodność wszystkich jego doniesień. Dziwniejszem jeszcze się wydaje, że *Czas* niemający jak widać, lepszych korespondentów w Warszawie, ogranicza się na powtarzaniu takich bredni.

* (Żniwa). Z okolic Mszczonowa donoszą, że ciągłe deszcze z przestankami, nie pozwalają tam sprzątnąć zboża wcale nieszczególnego w ziarnie, a jeszcze gorszego w słomie. Większe folwarki ledwie w połowie oziminy sprzątnęły. Owies i żyto poczerniały, grochy i jęczmiona gniją, a wszystko porasta na pniu, na garściach i w mędlach. Stosunkowo do roku zeszłego, zbiór oziminy będzie co do kóp mniejszy o połowę, a co do słomy o jedną czwartą; za to jarej słomy będzie zapewne więcej. Kartofle w skutek deszczów poprawiły się i choroba na nich bardzo nieznaczna.

---

* (Wiadomość dworska). We wtorek, 10 (22) sierpnia, kawaler d'Almeida, sprawujący interesa portugalskie, miał zaszczyt doręczyć Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewiczowi Następcy tronu pismo i insygnia orderu Wieży i Miecza, nadesłane Jego Wysokości przez N. króla Portugalskiego. *(Rus. Inw.)*

* (Postanowienia). W 71 poszycie zbioru praw i rozporządzeń rządu zamieszczone są między innemi następne postanowienia: 1) o powiększeniu etatu szkoły w Nikołajewie dla córek żołnierzy oddziału czarnomorskiego; 2) Najwyżej zatwierdzony projekt zmian i dodatków w ustawie drukarni II-go wydziału przybocznej Jego Cesarskiej Mości kancelarji; 3) Najwyższy rozkaz względem pociągnienia wychodzących z instytutu komunikacji inżynierów cywilnych do uiszczania składki emerytalnej; 4) Najwyżej zatwierdzone postanowienia rady wojennej, o utworzeniu w wojsku kozaków orenburgskich posady pomocnika budowniczego wojskowego. *(Rus. Inw.)*

* Kolej żelazna z Petersburga do portu baltyckiego). Dotąd gazety podawały tylko prywatne wieści o koncesji na kolej żelazną między Petersburgiem, a portem baltyckim. Obecnie *Gazeta Rygska* donosi, że jenerał-gubernator hrabia Szuwałow odebrał te-

legram z Petersburga zawiadamiający o tej koncesji. *(Rus. Inw.)*

* (Nekrolog). Dnia 9 sierpnia (v. s.) zeszła z tego świata hrabina Razumowska, najstarsza wiekiem dama honorowa dworu Cesarskiego, urodzona w roku 1772.—Hrabina Razumowska była jedyną z pozostałych przy życiu frejlin dworu Cesarzowej Katarzyny II. *(Siew. Pocz.)*

* (Otwarcie prawosławnego bractwa w Wilnie). D. 6 sierpnia odbyło się w Wilnie otwarcie prawosławnego bractwa św. Ducha. Uroczystość ta odznaczała się największą skromnością. Zgromadzenie 217 osób obrządku prawosławnego, składało się z reprezentantów wszelkich stanów: duchowni, dygnitarze, urzędnicy różnych stopni, właściciele domów i ziemscy, uczniowie pełnoletni, kobiety ruskie—od jenerałowej do żołnierki,—a mieszczanina żadnego. Brak mieszczan tembardziej jest zastanawiający, że mieszczanie wileńscy w 16, 17 i 18 wiekach stanowili jądro i siłę bractw prawosławnych, jako miejscowa, osiadła i pracowita ludność. *(Rus. Inw.)*

---

* (Hasło). Od dnia 25 b. m., pp. Ludwik Powidaj i Juljusz Starkel są współpracownikami w redakcji *Hasła*. *(Krak Z.)*

* (Paliwoda Karpenko). Donoszą z Rosji, że poeta małoruski p. Stefan Paliwoda Karpenko, artysta dramatyczny teatru mińskiego, napisał trzy nowe ukraińskie operetki: 1. *Bezzaboten*, 2. *Szczo takoe liubow?* i 3. *Na chlieb z wodoiu*. Brat jego Grzegorz Karpenko ułożył również trzy operetki: 4. *Gwałt w żenoczom serdci*, 5. *13-y żenich abo diewoczii perebory*, 6. *Natałoczka szwaczka zo Lwowa w rossijskoj stolicie S. Peterburzie*. Wszystkie te sześć operetek nadesłane zostaną wkrótce, dla wykonania ich na scenie rusińskiej we Lwowie. *(Słowo)*.

* (Jan Bercic), nauczyciel języków starosławiańskich przy instytucie teologicznym w Zara, wydaje zajmujące dzieło pod tytułem: *Ulomci svetoga pisma obojega nojeta staroslovenskim jezikom*. Wyszedł już 2 i 4 tom tego dzieła, które przez ministerstwo stanu nadesłanem zostało do bibjoteki uniwersytetu krakowskiego, jak i do wyższych gimnazjów okręgu administracyjnego zachodniej Galicji, na rachunek funduszów szkolnych. Cena jednego tomu wynosi 1 złr. 25 kr. w. a. *(Krak. Z.)*

* (Gimnazjum katolickie). Powiadają, że pruski minister wychowania publicznego odrzucił podany z polskiej strony projekt założenia w Poznaniu drugiego gimnazjum katolickiego i wziął pod rozwagę projekt założenia takiegoż gimnazjum w Wągrowicach. Bardzo znaczne fundusze gimnazjum zniesionego w Trzemesznie mają być użyte na założenie takiejże szkoły w Wągrowicach. *(Pos. Z.)*

* (Demonstracja). W miasteczku Gąsawie zaszły 12 b. m. wielkie nadużycia. Proboszcz tameczny, pomimo kilkakrotnego zostawania pod śledztwem za urządzanie nabożeństw demonstracyjnych, zarządził znowu w pomienionym dniu, późno wieczorem, takież nabożeństwo pod gołem niebem, przyczem śpiewano między innemi „Boże coś Polskę", tak iż odgłos pieśni rozchodził się po całem mieście. Burmistrz wzbronił śpiewania, a gdy to nie pomogło, musiano rozpędzić śpiewających, którzy wszyscy należeli do niższych klas ludności. Z powodu nadużyć jakie przytem i następnie miały miejsce, udał się do Gąsawy prokurator z Bydgoszczy w towarzystwie komisarza sądowego, dla zbadania tej sprawy na miejscu i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. *(Bromb. Ztg.)*

* (Wychodźtwo). *Murowana Goślina, 22 sierpnia*. Wychodźtwo z tutejszej okolicy coraz bardziej się wzmaga. Liczne już rodziny ztąd i z okolicy wyemigrowały w ciągu b. roku do Ameryki, i wiele jeszcze osób, zwłaszcza z pomiędzy czeladzi dworskiej i wyrobników z poblizkich miejscowości, sposobi się do przesiedlenia się do królestwa polskiego. Któż zresztą może mieć tym ludziom za złe, że idą szukać lepszego zysku, kiedy oszczędni właściciele dóbr zmniejszyli im i tak już szczupłą zapłatę? Jeżeli odpowiedzi na liczne ze strony tych ludzi propozycje będą pomyślne, w takim razie nie jeden właściciel dóbr straci najpilniejszych i najzręczniejszych robotników. *(Pos.Z.)*

* (Dzieło Mierosławskiego.—Niesnaski narodowe.) *Od granicy polskiej, 22 sierpnia*. Mierosławski wydał obecnie w Paryżu trzeci tom swych dziejów powstania z 1830 i 1831 roku. Tom ten obejmuje długie i nadaremne rozprawy sejmu nad reformą rządu narodowego i opis wypadków na placu boju w czerwcu i lipcu 1831. — Wśród emigracji polskiej panuje rozdwojenie, nie tylko skutkiem sporów politycznych, lecz także z powodu antypatij narodowych. Wychodźcy litewscy i rusińscy, których liczba jest mała, trzymają się zdala od swych polskich braci i tworzą stronnictwo tak zwane litewskie. Wszelkie usiłowania mające na celu połączenie tego stronnictwa z emigracją polską, pozostały dotąd bezskutecznemi. Ostatnie w tym duchu pokuszenie spełzło na niczem z tego powodu, że w programie zjednoczenia, zamiast żądanego przez stronnictwo litewsko-rusińskie wyrażenia „naród rusiński," użyto nazwy „lud rusiński," i polscy redaktorowie programu odmówili stanowczo zmienić to wyrażenie. *(Osts. Z.)*

Ameryka.

* (Karolina północna.) Bogaci właściciele Karoliny północnej, którzy wspierali rokosz i którzy spodziewają się kierować przyszłą konwencją tego stanu, obchodzili uroczyście powrót do ognisk domowych weteranów skonfederowanych. Władze wojskowe wzbroniły bankietu publicznego, uorganizowanego w Raleigh na cześć tych weteranów. *(La Fr.)*

Anglja.

* (Uroczystości w Portsmouth). Floty francuzka i angielska spodziewane są w Portsmouth 29, lub nawet 28 b. m. Flota francuzka składać się będzie z dziewięciu okrętów pancernych. Towarzyszyć jej ma jacht *Reine Hortense*, na pokładzie którego znajdować się będzie p. de Chasseloup-Laubat, minister marynarki. Pierwotny plan uroczystości został nieco zmodyfikowany, flota bowiem francuzka ma skrócić swój pobyt w porcie angielskim. Rząd i municypalność robią wielkie przygotowania do uroczystości. Wszędzie widzieć się daje szczera chęć uczczenia reprezentantów narodu francuzkiego. Dnia 29-go danym będzie dla p. de Chasseloup-Laubat obiad na pokładzie okrętu *Książę Wellington*. Dnia 30-go, wielki bankiet zgromadzi oficerów obu eskadr. Dzień 31-y przeznacza się na uroczystości cywilne i na przegląd wojsk. Dnia 1-go września lordowie admiralicji dadzą bal. Sala balowa będzie mogła pomieścić dwa tysiące osób. *(La Patr.)*

* (Telegraf zaatlantycki). Gorliwość towarzystw, które przedsięwzięły założenie drutu elektrycznego zaatlantyckiego, zamiast co by miała zmniejszać się, wzmaga się wraz z trudnościami. Drugi drut zostanie zanurzony obok pierwszego, który ma być naprawiony; przedsiębiercy bowiem są pewni, że odszukają ten mianowicie punkt, w którym drut złamał się. W ten sposób komunikacja telegraficzna pomiędzy obu lądami stałemi odbywałaby się za pomocą dwóch drutów. *(La Fr.)*

Austrja.

* (Cesarz) wrócił 26-go b. m. zrana z Ischl do Wiednia. *(Wien. Abp.)*

* (Kwestja węgierska). W Wiedniu zajmują się szczególniej kwestją węgierską. Nie bez znaczenia jest tu z tego powodu obecność niektórych znakomitości siedmiogrodzkich, jako to: pp. Miko, Jozsika i dawniejszego siedmiogrodzkiego kanclerza nadwornego, barona Kemeny. Odbywają oni żywe narady z p. Maylath i hr. Haller, których głównym przedmiotem jest zjednoczenie krajów należących niegdyś do korony węgierskiej, t. j. obmyślenie takich środków, któreby najwłaściwszemi były do przywrócenia napowrót historycznych stosunków pomiędzy Węgrami a Siedmiogrodem. *(Nordd. A. Z.)*

* (Mord). *Wiedeń, 21 sierpnia*. Cesarski sędzia śledczy w Udine, który czynnym był w roku zeszłym w sprawie zamachu friulskiego, został, jak donoszą, zdradzieckim sposobem zamordowany. *(Börn. Z.)*

Francja.

* (Podróż cesarza.) Potwierdza się wiadomość, że ani poseł szwajcarski w Paryżu, ani też poseł francuzki w Bernie, nic nie wiedzieli o zamiarze cesarza Napolena zwiedzenia zamku Arenenberg. Z powodu tego zupełnego incognito, rada federalna nie uznała za stosowne posyłać do cesarza deputację urzędową. Osoby posyłane do cesarza przez rząd Turgowji, nie miały również żadnego charakteru urzędowego. *(Bund)*

* (Rady jeneralne.) W ogólności prezesi rad jeneralnych trzymali się w swych mowach zdala od polityki, i tylko niektórzy z tych panów pozwolili sobie na niektóre ogólne uwagi o decentralizacji, mocno zaprzątającej obecnie opinję publiczną. P. Persigny nie znajdował się na otwarciu rady jeneralnej w dep. Loary, gdzie jest prezesem, co tem bardziej zwróciło na siebie uwagę, że wszyscy pamiętają mowę, którą ten mąż stanu miał przy tejże sposobności w roku zeszłym i która wywołała niejakie zdziwienie z powodu objętej w niej, nieco za ekscentrycznej apoteozy cesarstwa. *(Nordd. A. Z.)*

* (Nominacja). Cesarz podpisze jeszcze przed odjazdem do Biarritz dekret z nominacją hr. Walewskiego prezesem ciała prawodawczego. *(Nordd. A. Z.)*

* (Uroczystości w Brest.) Minister marynarki i osad dawał 21 b. m., w gmachu prefektury morskiej w Brest, wielki obiad dla lordów admiralicji i dla oficerów obu eskadr. Po obiedzie nastąpił świetny bal, na który zaproszono mnóstwo osób. Dnia 22 zrana, sztaby jeneralne angielski i francuzki zwiedziły arsenał. Prześliczna pogoda sprzyjała regatom, na których znajdowali się minister marynarki i Abd-el-Kader. Emir doznaje serdecznego przyjęcia od ludności miasta Brest i od gości, którzy przybyli tam na uroczystości. Każdy chce go widzieć. Wszędzie witają go pełnemi zapału okrzykami. *(La Fr.)*

Hiszpanja.

* (Cesarz Napoleon). *Epoca* madrycka otrzymuje ciągle listy z Zarauz, donoszące, że nie ulega wątpliwości, iż królowa Izabela widzieć się będzie z cesarzem Napoleonem. Cesarzowi towarzyszyć mają w podróży do Hiszpanji p. Drouyn de Lhuys i jenerał Fleury. *(La Patr.)*

* (Królowa) nie zwiedzi Logrono; władze francuzkie graniczne przedstawiać się miały królowej 25 b. m. *(Corresp.)*

* (Biskup madrycki). Zawiadomiono na drodze urzędowej biskupa madryckiego, z powodu jego niewczesnej protestacji przeciwko uznaniu królestwa włoskiego, że rząd przymuszony będzie postąpić z nim tak samo, jak postąpił z biskupami z Burgos i Tarragony. Rząd widzi się zatem zmuszony trzymać zawsze jeszcze w karbach wzburzone umysły stronnictwa klerykalnego. *(Nordd. A. Z.)*

* (Zaprzeczenie.—Cholera). *Madryt, 25-go sierpnia. Correspondencia* zaprzecza pogłoskom o nowych rozruchach w Uldecana.—Cholera wybuchła znowu w Gibraltarze, lecz ustała w Barcelonie i zmiejszyła się w Walencji. *(Wolff's T. B.)*

Niemcy.

* (Kwestja włoska). Wiadomo, że rządy wejmarski i gotajski odpowiedziały twierdząco na propozycję zrobioną im przez Prusy co do zawarcia z Włochami traktatu handlowego. *Le Mon. u. s.* donosi w swym przeglądzie tygodniowym polityki zagranicznej, że księztwo sasko-mejningeńskie powzięło podobneż postanowienie, i że księztwo altenburgskie okazuje się skłonnem do oświadczenia się w tymże duchu. *La Fr.)*

* (Narada). *Kiel, 25 sierpnia*. Królewsko pruski komisarz cywilny baron Zedlitz i książę Hohenlohe przybyli tu dziś na naradę z władzami tutejszemi. *(Nordd. A. Z.)*

* (Protest). Książę augustenburgski znajduje się obecnie w Kiel, gdzie naradza się ze swymi stronnikami. Powiadają, że książę ten postanowił zaprotestować przed sejmem związku niemieckiego przeciw utrzymaniu w księztwach *condominii*. *(La Fr.)*

Prusy.

* (Tajemne artykuły umowy gasteinskiej). Domyślają się, że obok umowy w Gastein, istnieją jeszcze tajemne artykuły dotyczące nietylko szlezwig-holsztyńskiej, ale i innych kwestij. Możemy zapewnić, że pogłoska ta nie ma żadnej zasady, i że jest oparta na fałszywem pojmowaniu rzeczy. *(Patr. Z.)*

* (Nadanie p. Bismarckowi tytułu hrabiego). Według depeszy telegraficznej *Hamb. N.*, mówią w Berlinie o wyniesieniu p. Bismarcka, do godności hrabiowskiej. Przed niedawnym czasem była już raz mowa o tem wyniesieniu. Obecnie ma ono być niejako nagrodą za doprowadzenie do skutku konwencji gasteinskiej. Inna linja rodziny Bismarck posiada już tytuł hrabiowski. Według *Frankf. J.* wyniesienie to uważać należy za fakt dokonany. *(Patr. Z.)*

* (Statystyka księstwa lauenburgskiego). Księstwo Lauenburg, które przez układ w Gastein, stanowczo wcielone zostało do monarchji pruskiej, obejmuje przestrzeni 18,05 mil □ z wyjątkiem trzechmilowego obwodu należącego do Hamburga. Liczy ono 50,000 mieszkańców (przy ostatnim spisie ludności okazało się 50,147 dusz), w 3 miastach, 1 miasteczku, 150 wsiach, pomiędzy któremi znajduje się 8 wsi kościelnych, czyli w ogóle parafij miejskich 4 a wiejskich kościołów 24 i 22 majątki szlacheckie! *(Patr. Z.)*

* (Książę augustenburgski). Co się tyczy księcia augustenburgskiego, zgodzono się w Gastein nie wydalać księcia dopóty, dopóki tenże zachowa charakter osoby prywatnej. *(Patr. Z.)*

* (W. Książę Oldenburgski) przybył do Salzburga na wyraźne zaproszenie monarchów pru-

skiego i austrjackiego, ażeby był obecnym przy uroczystem zakończeniu układów gastejnskich. *(Patr. Ztg.)*

* (Żniwa). *Toruń, 21 Sierpnia.* Wiadomości o żniwach w okolicy są w ogóle bardzo smutne. Chociaż przy zwożeniu zboża korzystają z każdej pomyślniejszej chwili, jednakowoż bardzo wiele pozostało go jeszcze na polu, gdzie ucierpiało ono nadzwyczaj w skutek bezustannych deszczów. Pszenica prawie zupełnie porosła, ale jeszcze więcej ucierpiał jęczmień. *(Patr. Z.)*

Turcja.

*(Aresztowania.) Z Bukaresztu donoszą, że aresztowani tam 15 b. m. w liczbie innych pp. Rosetti i Brailos, zostali uwolnieni dla braku przeciw nim dowodów. W mieście panuje dotąd spokojność, lecz obiegają pogłoski, że wybuchnąć mają nowe rozruchy. *(Nordd. A. Z.)*

* (Zaburzenia). Podług wiadomości, za wiarogodność których nie można ręczyć, zaburzenia miały także miejsce w miastach Krajowa, Plojeszt i Diteszt. Rozruchy te miały częścią udać się. Faktem jest niezaprzeczonym, że rząd posłał do pomienionych miast część artylerji i jazdy. *(Krak. Z.)*

* (Zażalenia.) *Bukareszt, 16-go sierpnia.* Dragoman austrjackiego konsulatu pan Buresz, raniony został podczas pełnienia swych obowiązków, lancą w piersi. Wiele podobnych zażaleń zaniesiono już do konsulatów. Austrja ma na Wołoszczyznie i w Mołdawji 10,000 przeszło poddanych i zostających pod jej opieką, którzy opłacają podatek za udzielaną im opiekę, i mimo to bez najmniejszej opieki i pomocy, wystawieni są na samowolność ks. Kuzy i jego ulubieńców. *(Allg. Aug. Z.)*

* (Cholera.) Podług ostatnich wiadomości z Konstantynopola, stan sanitarny w tem mieści znacznie się polepszył. Powiadają, że 120,000 mieszkańców opuściło tę stolicę i udało się w poblizkie okolice. *(Nordd. A. Z.)*

Włochy.

* (Knowania Mazziniego). *Perseveranza* medjolańska pisze: „Mówią od kilku dni o usiłowaniach stronnictwa mazzinistowskiego, mających na „celu wywołanie rozruchów w Tyrolu. Opowiadania „w tym względzie są bezwątpienia przesadzone, lecz „może być, iż jest w tem cokolwiek prawdy. Ta dążność do awantur dowodzi, że stronnictwo ruchu „żyje jeszcze, i że chce, ażeby włosi o tem wiedzieli." Z pogłoskami temi zgadzają się następujące szczegóły. *Unità italiana* z 22-go b. m. ogłasza długi list Mazziniego (*myśliciela genueńskiego*, jak go ten dziennik nazywa), adresowany do prezesa towarzystwa wolnych myślicieli w Siennie. Dla Mazziniego, nie ma innego programu nad ten: „Wenecja, wypędzenie austrjaków, utworzenie podczas wojny nowej „armji z ochotników, i zamach na Rzym." „Potrzebujemy, koniecznie potrzebujemy, dodaje Mazzini, „wojny włoskiej, która by nas ochrzciła jako włochów, i która by wywołała rewolucję europejską." List ten datowany jest 3 sierpnia, lecz jak zwykle, bez wskazania miejsca, w którem napisany został. *(La Patr.)* (Ponieważ miejsce pochodzenia tego listu nie jest wskazane, przeto bardzo być może, iż jest to mistyfikacja. *P. R.*).

* (Werbunki). Z Rzymu donoszą, że komitety legitymistyczne, założone od kilku lat w Korfu, Trjeście, Barcelonie i t. d., dla wspierania bandytyzmu i dla werbunków na korzyść stronników Franciszka II-go, otrzymały obecnie rozkaz trudnienia się jedynie uzbrojeniami dla rządu papiezkiego. Miały miejsce żywe sprzeczki pomiędzy Franciszkiem II-gim i mgnorem de Mérode. Ten ostatni dał pierwszemu do zrozumienia, że ponieważ armja papiezka powinna w danym czasie pełnić sama służbę bezpieczeństwa publicznego na terytorjum papiezkiem, przeto organizowanie nowych i utrzymanie obecnych band kosztem komitetu centralnego rzymskiego, zdolne byłoby nabawić rząd ojca św. kłopotów. Wszelakoż Franciszek II-gi nie przystał na rozwiązanie jego komitetów, lecz oddał je, ze względu na teraźniejsze okoliczności, do rozporządzenia rządu rzymskiego, dla dokonywania werbunków. *(Italie.)*

* (Zakaz składek świętopietra). Prefekt medjolański, w celu zapobieżenia ciągłym składkom publicznym na rzecz świętopietrza, odwołał się do dawnego rozporządzenia ministerjalnego za pierwszego królestwa włoskiego, z dnia 15 września 1807, które zwykle przestrzegane było w Lombardji, i według którego podobne składki są za kazane. *(Nordd. A. Z.)*

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Ze Stopnickiego, 11 (23) Sierpnia 1865 r.

Deszcze.—Nieprzychylni *Dziennikowi Warszawskiemu* i jego zwolennicy.—Busk i Solec.

Po kanikularnych upałach, nastały słotne i chłodne dni sierpniowe; deszcz leje strumieniem, nie pozwalając zwozić do stodół pożętego zboża. Zdaje się, że niebo znudzone ustawicznemi narzekaniami pp. gospodarzy starej szkoły, chciało ich w ten sposób ukarać, dając tą razą słuszny powód do jeremjady bez końca.

Kilka słów moich, umieszczonych w jednej z poprzednich korespondencji, a odnoszących się do gorliwych zwolenników dawnej rutyny gospodarczej, trafiły widać do ich przekonania, albowiem wywiadują się pilnie ktoby to był ten korespondent ze stopnickiego, co zacz jest, i kto go rodzi. Przysłowie mówi: „uderz w stół, nożyce się odezwą";—temi nożycami są właśnie ci panowie gospodarze, których słowa moje obraziły. Nie miałem zamiaru obrażania kogokolwiek; napisałem to, na co codziennie patrzę i każden nieuprzedzony i bezstronny świadek widzi. Jeden z tych panów, w pewnem zgromadzeniu, zaczął mocno powstawać na *Dziennik Warszawski*, że umieszcza podobne „niedorzeczności"—mówiąc: „miałem zaprenumerować to pismo, ale teraz wolę trzymać *Kurjera*." Jeżeli to są niedorzeczności, to o cóż panu chodzi?—dla czego się pan dobrodziej tak oburza?—wszakże ludzie tylko o prawdę gniewać się zwykli? Ten sam obywatel, mitygując trochę swój gniew, tak zakonkludował: „ale kto tam uważa na to, co pisze *Dziennik*". Wiem o tem, że ludzie podobni panu, chcieliby nie uważać na prawdy ogłaszane w *Dzienniku*, i że nawet wiele rzeczy w tem pismie zamieszczanych, są dla nich przykre; wszystkim jednak dogodzić trudno. Inny znowu rycerz z Manszy, któremu się jeszcze czasami śnią jenerał Bosak i rząd narodowy, sroży się z okropną zajadłością na *Dziennik Warszawski*, mówiąc: „że pismo to nie powinno się znajdować w polskich domach".—Gniew pański zupełnie mnie nie dziwi szan. panie; wiem żeby się to zgadzało więcej z jego przekonaniem, gdyby w polskich domach, zamiast *Dziennika Warszawskiego*, leżały na stole ciekawe okazy patrjotycznej prasy, albo broszurki jen. Mierosławskiego!—Jednem słowem, wszystko co jest albo ciemnotą zasłaniającą się starą tradycją, której nie rozumie, albo co jest demagogją rewolucyjną, zawiedzioną w swoich nadziejach piastowania wysokich godności w narodzie, i robienia majątku z patrjotycznych składek,—wszystko to powstaje na *Dziennik*. Co do ostatnich, muszę zrobić maleńką uwagę. Organizacja rewolucyjna powiatu stopnickiego, została wykrytą, i obecnie odsiaduje zasłużoną, jakkolwiek prawdziwie po chrześcijańsku wymierzoną karę, a dygnitarz rewolucyjny p. G. drapnął obładowany listami zastawnemi za granicę; ale po za organizacją była jeszcze pewna liczba takich, którzy nie biorąc czynnego udziału w powstaniu, dla obawy kul ruskich i prochu, albo odpowiedzialności w razie nie udania się sprawy, wewnętrznie sprzyjali powstaniu, tak rozumując: „W czasie przewrotów rewolucyjnych, ci którzy pierwsi podnoszą sztandar buntu, zwykle giną w odmęcie, albo się wzajemnie wytępiają; władza zaś w razie powodzenia sprawy przechodzi w ręce niby obojętnych" Co za sofizmat godny wielkiego Talleyranda!

Księża, ci szczególniej, którzy najgłębiej ugrzęźli w błocie zmysłowości, którzy są ustawicznem opprobrium et scandalum dla swoich parafjan, wołają, że ich *Dziennik* prześladuje!—Ci ze szlachty, których całą oznaką szlachetności jest ich tarcza herbowa, a bez której nikt by nie poznał, że ze szlachetnego pochodzą rodu; obyczajów grubych, umysłu otoczonego nieprzeniknioną mgłą ciemności, serca twardego, w którym nawet trudno dopatrzyć ludzkiego uczucia, płaczą, że ich *Dziennik* szkaluje! Stronnicy powstania, dygnitarze narodowi in spe, zgrzytając w milczeniu zębami, złowrogo spoglądają na *Dziennik*, który ciągle wykrywa ich szlachetne czyny, i w prawdziwem świetle pokazuje ich patrjotyzm i miłość ojczyzny—i nigdy go nie czytają; (Owszem, w Zürichu, jak świadczy tamtejszy korespondent, czytanie *Dziennika* stanowi spekulację i źródło zysku dla członków kasy oszczędności i innych towarzystw. *P. R.*) ci wszyscy brzydzą się *Dziennikiem*. Ale za to cała lepsza część narodu, która miłuje postęp w duchu chrześciańskim i cywilizację, która kocha naukę i oświatę, która zakłada szczęście swej ojczyzny nie na powstaniach albo reakcji, która wie, że szlachectwo to nie marny tytuł, ale święty obowiązek zacnego i szlachetnego życia; ta liczna na szczęście klasa powiatowego społeczeństwa naszego, zgadza się w zupełności z przekonaniami *Dziennika*, i pisze się na prawdy i zasady, w nim ogłaszane. Walka z ciemnotą i tłumem zastarzałych wyobrażeń, które jak niedoperze tłuką się jeszcze po głowach niektórych, przeniesiona na pole moralne, mocno irytuje pewne indywidua, których liczba ciągle maleje. Powtarzam, cała lepsza i zacniejsza część powiatowego społeczeństwa w stopnickiem, których matka natura obdarzyła szlachetnem sercem, których umysł rozjaśniony pracą wewnętrzną, a którzy pamiętają na tę zacną dewizę szlachectwa: „la noblesse oblige,"—ci powiadam dzielą w zupełności przekonania *Dziennika*, i należą do pilnych jego czytelników.

Fermentacja jaka się obecnie odbywa w łonie naszego społeczeństwa, podobną jest wielce do tego działania gwałtownego lekarstwa, kiedy chory po użyciu rozmaitych środków medycznych, które mu nie pomagały, bierze specyfik heroiczny; czuje z początku śmiertelny zawrót, i dreszcze grobowe; ale nie długo wyjaśnia się zamglony jego umysł, dreszcze ustają, a ciało wraca do pierwotnej czerstwości. Paroksyzmy podobne trapiły i inne ciała społeczne nie do naszej należące narodowości, które obecnie cieszą się zupełnem zdrowiem. Oby dał Bóg, żeby i u nas, po rozlicznych słabościach i chorobach, po wątłych nadziejach i śmiesznych zachciankach, po wiekowem panowaniu zastarzałych uprzedzeń i błędnych przekonań, nastała nowa era odrodzenia, w duchu nowożytnych czasów.

Trwające obecnie słoty i chłodne powietrze wypędza powoli z Buska i Solca sezonowe towarzystwo. Wypakowane powozy i wózki toczą się po szosie busko-korczyńskiej i busko-kieleckiej, unosząc w rodzinne strony, chwilowo na horyzoncie tutejszym błyszczące piękności. Niedługo jesienne zahuczą wiatry, liść zżółkły opadnie, a te dwie miejscowości, niedawno jeszcze tak ożywione i świetne, zalegnie głucha cisza i smętność. β

Stopnica, 9 (21) sierpnia 1865 r.

W ostatnich dniach marca b. r. ciesząc się zupełnem zdrowiem, przy obiedzie nagle odjęło mi lewą połowę ciała;—ręka, noga i część twarzy okazały się bezwładnemi. Zawezwani lekarze miejscowi używali różnych środków lekarskich, lecz wszelkie ich starania nie przyniosły mi żadnej ulgi,—pozostałem kaleką, ciężarem dla siebie i otaczających. W tak rozpaczającem położeniu, idąc za radą niektórych lekarzy, w lipcu udałem się na kurację do wód mineralnych soleckich. Po 27-u kąpielach i piciu wody soleckiej, a następnie nacieraniu przy natryskach spadających z takowej, uczułem niejaką władzę w rękach i nogach. Podobnie prowadzona kuracja przy umiejętnem i troskliwem kierownictwie tutejszego lekarza zdrojowego, dra Sulickiego, uwieńczoną została jak najszczęśliwszym rezultatem, tak, że po 32 kąpielach podniosłem się na nogi i stopniowo zacząłem chodzić sam, bez żadnej pomocy. Dziś opuszczając Solec po ukończeniu przeznaczonej mi kuracji—opowiadam po prostu fakt, dla wiadomości i pożytku ogółu, dowodzący, że w kraju naszym są wody cudownie działające w podobnie ciężkiem jak moje cierpieniu;—doświadczyłem tego na sobie—i przekonała się o tem cała publiczność solecka.—*B. Jankowicz z Częstochowy.*

Lwów, 22 sierpnia.

Sprawozdanie handlowe.—Jeszcze interpretacja amnestji prasowej.—Brednie *Hasła*.

W pospiechu zapomniałem wczoraj dać sprawozdanie handlowe z ubiegłego tygodnia. W przypuszczeniu, że dla królestwa bieżący ruch handlu w Galicji może mieścić w sobie ważne wskazówki, pospieszam z uzupełnieniem listu wczorajszego.

W handlu zbożowym panowała w ubiegłym tygodniu na targowicy tutejszej zupełna stagnacja. Dowóz z królestwa polskiego do Krakowa nie był znaczny. Pszenicy korzec płacono we Lwowie od 40 do 42 złp., jęczmienia od 26 do 30 złp. Wzmagająca się konsumcja piwa utrzymuje popyt na ten artykuł. Właściciele większych browarów mają w tym roku nabywać jęczmień z królestwa polskiego i ze Szlązka. Handel wełną ożywił się; wywóz jej do Wrocławia i Bielska podaje *Gaz. Lwow.* na 3,000 cetnarów, przewożone tędy wełnę po większej części rosyjską, a pruscy spekulanci według sprawozdania naszego organu rządowego, udali się wprost na targowice rosyjskie. Wywóz trzody chlewnej koleją żelazną przybiera coraz większe rozmiary. W ubiegłym tygodniu wywieziono znów 10,000 sztuk z Galicji przez Kraków. Większą znacznie część tego artykułu handlu dostarczają Bukowina i Multany.

Podaną wczoraj wiadomość o interpretacji amnestji prasowej, pod względem zniesienia prawnych następstw wyroków, prostuję objaśnieniem wczorajszej *Gaz. Wied.*, według której, następstwa te zostały zniesione amnestją tylko co do tych osób, które w chwili jej ogłoszenia karę więzienia bądź odsiadywały, bądź odsia-

dywać miały. Nie mogę się oprzeć pokusie aby zamiast rozumowań nad tą interpretacją aktu najwyższego łaski nie przytoczyć kilku przykładów. I tak; autor X. zdania ogłoszonego drukiem w r. 1864, które wczorajsze *Hasło* bez narażenia się na konfiskatę powtarza, że Austrja obchodzi się z Galicją jak macocha, został skazany na więzienie trzymiesięczne za zbrodnię w myśl § 65 ust. kar., a ponieważ karę odcierpiał, jest wyjęty z pod amnestji co do prawnych następstw wyroków, pozbawiony dotąd mimo amnestji wszelkich praw politycznych. Redaktor zaś, który to zdanie w dzienniku przez nieuwagę przepuścił, uwolniony tylko dla braku dowodów od zarzutu współwiny w pomienionej zbrodni, utracił także wszelkie prawa polityczne. Tymczasem inny autor i inny redaktor skazani za kilka donośniejszych zbrodni, wykroczeń i przestępstw popełnionych drukiem, *wcześniej* niż poprzednia zbrodnia, odzyskali aktem łaski dla tego tylko wszystkie prawa polityczne, ponieważ umieli zwlekać procesa ciągłami rekursami, a po prawomocności wyroku prośbami, o odroczenie wykonania. Jeszcze jeden przykład.

Prawdziwy symplicjusz jak H. Stupnicki, dziś wydawca *Przeglądu*, jest wyjęty z pod amnestji co do prawnych następstw wyroku dla tego, że za przestępstwo, które się u nas nazywa *brakiem należytej pieczy*, siedział kilka tygodni w areszcie; tymczasem pan Jan Dobrzański, który i wcześniej i później od niego popełnił drukiem nie jedną zbrodnię, nie jedno wykroczenie (staram się ile możności naśladować nasz styl urzędowy), odzyskał aktem amnestji wszystkie prawa polityczne, bo umiał zwlekać proces, w którym skumulowano wszystkie jego przestępstwa prasowe, bo dalej po prawomocności wyroku, prośbami o odroczenie wykonania, doczekał się amnestji nie siedząc ani pół godziny w więzieniu... Dodajemy do tego, że wyrok skazujący Dobrzańskiego *ryczałtowo* na 4 miesiące więzienia, zapadł jednocześnie z wyrokiem na Stupnickiego skazującym go na kilko czy kilkunastodniowy areszt. Szczęście chciało, że pierwszy zwlekał wykonanie wyroku; a jakieś fatum złe doradziło drugiemu iść co prędzej do kozy dla pozbycia się kłopotu. Zatem idzie, że pierwszy odzyskał aktem łaski prawa polityczne, drugi zaś według interpretacji *Gaz. Wied.* ma być tych praw mimo amnestji pozbawiony. Mógłbym jeszcze więcej podobnych przytoczyć przykładów, lecz powyższe wystarczą na poparcie zdania, że interpretacja amnestji podana w *Wiener Zeitung*, budzi zazdrość, której najwyższy akt łaski z pewnością wywołać nie zamierzał...

Hasło wczorajsze rozwodzi się znów w leaderze nad kwestją narodowości. W wieku 19 nie może być mowy, powiada, o aneksji narodowości, bo narodowość zabitą być nie może. Zaraz jednak dodaje głęboki autor, „że narodowości ulegają prawu śmierci, asimilacji i przerodzeniu" a więc o aneksji mowa być może.

Podnoszę jeszcze jeden ustęp z tej ciekawej gmatwaniny, którym autor zabił najlepiej to czego chciał dowodzić.

„Wszelka narodowość ma równie z innemi prawo do bytu, na jakimkolwiek stopniu rozwoju i cywilizacji zostaje. Jeżeli jest w niej pierwiastek żywotny, żyć zeń i rozwijać się będzie (a więc Ruś żyć i rozwijać się będzie), jeśli go jej braknie, wcieli się sama dobrowolnie w inną zbliżoną powinowactwem a lepiej zorganizowaną (a więc Ruś w tym razie do jakiej wcieliłaby się narodowości?)" a dalej: „Wszelkie rozumowania o wyższości jednej narodowości nad drugą, o ich starożytności, wyrobieniu zasług na polu cywilizacji wcale nic nie znaczą (a więc narodowość właścicieli większych posiadłości na Rusi...). Młoda i nie wyrobiona narodowość może mieć siły, gdy starej własnie braknąć jej może (a więc w danym przykładzie?")...

W odcinku poświęconym, przeglądowi literackiemu szkicuje *Hasło* swój pogląd na bieżący ruch piśmiennictwa polskiego, którego poglądu streszczenie, uwolni nas od wszelkich komentarzy. Dotąd ogniskiem piśmiennictwa była Polska pod rządem rosyjskim; dzisiaj to już rzeczą niepodobną, bo w Polsce „samo użycie języka polskiego obudza podejrzenie." Milionowa ludność mówiąca językiem polskim, jest go pozbawiona gwałtownie (jakimże więc mówi?). W Warszawie popierają wszystkie języki obce oprócz polskiego. Dla tego też kolej pracy przychodzi na Galicję i na Poznańskie (wątpimy aby się poznańskie potrafiło z tego zadania wywiązać). Mimo apatji, ruch w literaturze objawia się żywszy. Zaleski i Lenartowicz zamierzają coś wydać a na Słowackiego dzieła pośmiertne zgłosiło się aż 70 abonentów. Tymczasem w Warszawie gdzie narodowość polską tępią i wszelki ruch literacki tłumią, liczba pism perjodycznych wzrasta. (I wzrasta tak, iż w ciągu niespełna dwóch lat, przybyło ich w samej Warszawie 19, jak o tem opiewa godny uwagi artykuł *Dzien. Warsz.* pod tytułem: Prasa perjodyczna w Warszawie. *P. R.)*

(M.) korespondent *Hasła* zrobił nowe odkrycie. Oto w Polsce i w Rosji zachodniej podpalają—dzienniki moskiewskie. Czy i w Galicji? ♂

Kronika.

* (Odkrycie zwłok córki Kanuta Wielkiego). Podług podania dzienników angielskich, zwłoki te wynalezione zostały przy rozkopywaniu pod posadzką starożytnego kościoła w Bosham. Kości tego pięcioletniego dziewczęcia stały się białym pyłem, ale kształt i układ ich jest wyraźny.

* (Biblioteka Raczyńskich.) Kuratorja biblioteki Raczyńskich w Poznaniu opracowała katalog tego księgozbioru i ogłosiła takowy drukiem. Katalog ten obejmuje 756 stronic 8-vo majori. Niezbędny ten środek pomocniczy wymagał wielkich kosztów, lecz posłuży za to na cały szereg lat. Wydanie jest nadzwyczaj okazałe. Katalog ten wydrukowany został u W. Deckera i S-ki i nie jest do nabycia w handlu księgarskim, lecz o ile się zdaje, sprzedają go w gmachu biblioteki Raczyńskich.

* Wdniu onegdajszym przyjechali do Warszawy, jenerał-lejtnanci *Bellgard 2-gi* z Radomia, *Kostanda* z Lublina, tajny radca *Skarjatin* z Petersburga, — wyjechał zaś, rzeczywisty radca stanu *Wojtkowski* do Petersburga.

* *Listy niewłasciwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 26 sierpnia 1865 r. a mianowicie, pod adresem: Teodor Klose w Kuznicy, Margowski w Radziwiłowie gubernji Wołyńskiej, Pisarski w Kobrymie, Radziejowski w Tereszkach przez Husiatyn, Marja Szwejkowska w Wysokiem Litewsku przez Brześć-Litewski, Wiktor Gastaldi Architekt w St. Andrez de Palomar przez Barcalone w Hiszpanji, Leszniewski w Petersburgu;—w dniu 27 sierpnia r. b. Konstanty Ratyński w Białym-Stoku, Zelig Rejnsman w Brześciu-Litewskim, list z adresem żydowskim, Wiktor Budkiewicz w Pacujach przez Wołkowysk, Katarzyna Kokowska w Mogilewie gubernjalnym, bracia Rosenberg w Kucharach przez Pińsk. Abram Schapira w Białym-Stoku, Rudolf Czerwiński w Wilejce gubernji Wileńskiej.

* W dniu 14 (26) sierpnia 1865 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 3, żeńskiej 5; *Starozakonnych*: męzkiej 5, żeńskiej 5; razem 18; zaślubieni, *Chrześcijanie:* Arendt Gustaw dent., z Werner Joanną; *Starozakonni:* Fogler Janasz farb., z Dawidsohn Esterą; Zendgrundt Wolf rym., z Gelblat Bajlą; Zetel Michał, z Folmau Rajzlą; Hazentreger Lewek, z Helman Esterą; Krzypow Icyk, z Ajdelsohn Surą; Merenholtz Jakób, z Erdbaum Marją; zmarli *Chrześcianie*: Sabowski Jerzy lat 82 obyw.; Ruśkiewicz Roman lat 39 urzędn.; Lifincow Aleksiej lat 29 kup.; Purzycki Hilary lat 71; Arbaszewski Aleksander lat 38 strażn. polic.; Zwierzchowska Józefa lat 80 wyrobn.; Schab Andrzej lat 46 wyrobn.; Bęczkowski Edward lat 19; Gruchacz Zuzanna lat 33; Wojcicka Agata lat 33 wyrobn.; Pietrucha Agnieszka lat 39 wyrobn.; Koch Karolina rok 1 i pół; Ajzele Julja lat 5; Bartnikowska Wiktorja lat 2; Lotko Anna rok 1 cór. handl.; Gacka Marjanna rok 1 i pół cór. wyrobn.; Rogge Florentyna rok 1 jedna czwarta cór. stol.; Kokieć Wiktorja mies. 8 cór. mul.; Dąbrowska Marjanna mies. 5; Fahll Edward mies. 9 syn rękw.; Zieliński Edward mies. 11 syn kuch.; Badurski Antoni mies. 11 syn rzeźn.; Ryciński Franciszek mies. 8 syn obyw.; Gadomski Piotr mies. 9 syn urzędn.; Suchocka Władysława mies. 2; Małowiecka Aniela dni 12; dziecię płci męzk. nież. urodz.; *Starozakonni*: Rozenblum Izaak lat 21; Rozenblig Marja lat 2; Habergritz Gitla rok 1; Gegenholtz Aron rok 1; Rainflaisz Szlama lat 2.

Kalendarz.

We wtorek, 29 sierpnia.—Ścięcie św. Jana chrrcic.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 6; zach. o godz. 6 min. 54.

We środę, 30 sierpnia.—śśw. Joachima i Róży pan.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 8; zach. o godz. 6 min. 52.

Widowiska.

W Poniedziałek, 16 (28) sierpnia.

TEATR WIELKI. — **Asmodea.** — (Zacznie się o godzinie 8 ½).

TEATR ROZMAITOŚCI. — **Przez zazdrość.** — **Doktór Robin.**— **Indjana i Charlemagne.** — (Zacznie się o godz. 7-ej).

DOLINA SZWAJCARSKA. — Koncert B. Bilsego:— (Zacznie się o godz. 6-ej; — cena wejścia kop. 20, czyli złp. 1 gr. 10).

We Wtorek, 17 (29) sierpnia.

TEATR WIELKI. — **Robert i Bertrand.** — (Zacznie się o godzinie 8 ½).

DOLINA SZWAJCARSKA. — Koncert B. Bilsego.— I. Uwertura z op. Obóz grenadjerów p. Dopplera; Folichon-quadrille p. Straussa; Wędrowiec, pieśń p. Schuberta; Potpourri z op. Ernani p. Verdiego. II. Uwertura z op. Tannhauser p. Wagnera; Dziecię przy uśpieniu, ze scen dziecinnych p. Schumanna; Die Fürstensteine, fantazja na tempo walca p. Bilsego; Potpourri z op. Robert Djabeł p. Meyerbeera. III. Uwertura z op. Hugonoci p. Meyerbeera; Iskra polka p. Metra; Marzenia ze scen dziecinnych p. Schumanna; Marsz strzelecki p. Bilsego.— (Zacznie się o godz. 6-ej. — Cena wejścia kop. 20, czyli złp. 1 gr. 10).

W dniu 14 (26) sierpnia było osób: —W teatrze Wielkim 800.—W Szwajcarskiej Dolinie 440.

W dniu 15 (27) siepnia było osób: —W teatrze Wielkim 600.—Rozmaitości 450.— W Szwajcarskiej Dolinie 2,751.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

d. 15 (27) *sierpnia.*	o god. 6 z rana.	o god 4 po po
Barometr w milimetrach	759.5	755.9
Termometr Reaum	+ 8.°0	+ 15.°5
Stan nieba	poch.	pogod.

Największe ciepło + 16°3 R. Najmniejsze ciepło + 6.8 R.
Z rana 16 (28) sierpnia + 10.°5 R. ciepła.
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 11.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 16 (28) Sierpnia 1865 r.

	Żądane		Płacono	
	Rs.	Kop.	Rs.	Kop
Monety.				
Pół-Imperjały Rosyjskie ...	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne......	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant	—	—	—	—
Papiery.				
Obligi Skarbu za 100 Rs. (oprócz kupo.)	87	35⅝	—	—
Listy Zastawne białe III Okresu (oprócz kuponu) za 15 Rs.........	—	—	—	—
ditto Serja II.....	} 13	54	13	50
Obligacje Cząst. na 500 Zł. (opr. kupo.).	—	—	—	—
Cert. Banku na Oblig. Cząstkowe lit. A. na 300 Zł.	—	—	—	—
„ „ lit. B. na 200 Zł. bez proc.	—	—	—	—
„ „ procentowe	—	—	—	—
Dowody Komis. Centr. Likwi. za 100 Zł.	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka z r. 1854 opr. kupon.	—	—	—	—
„ „ z r. 1855.........	—	—	—	—
Rosyj. pożyczka prem. z 1865 (op. kup.)	106	67	106	33
Metaliki Lutowe	—	—	100	25
„ Sierpniowe	100	33	100	16⅔
Bilety Banku Państwa Rosyjskiego	—	—	—	—
Obligi Współki Żeglugi Parowej w Królestwie Polskiem po Rs. 750	—	—	—	—
Akcje Współki Żegl. Parow. po rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych............	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej, po Rsr. 100 i 500.............	74	—	73	66
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej za rs.100........	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespols.. (oprócz kuponu)............	—	—	100	75

Wexle.

			Rs.	Kop.	Rs.	Kop.
Amsterdam.......	250 Zł. hol.	2 m.	—	—	—	—
Berlin	100 Talar.	2 m.	111	75	111	60
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk...........	„ „	2 m.	111	60	111	45
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	171	30	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	67	7	65½
Moskwa	100 Rs.	1 m.	—	—	99	
Petersburg.......	„ „	1 m.	—	—	99	33
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Paryż	300 Fran.	2 m.	91	35	91	20
„	„ „	1 m.	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł.W.A.	2 m.	104	40	—	—
Wrocław	100 Tal.	2 m.	—	—	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów Skarbow. Rs. 1 k. 64⅛
„ „ „ od Listów Zastawnych kop. 11
Od rosyjskiej porzyczki z roku 1854 rs. — kop.

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina d. 15 (27) Sierpnia 1865 roku.

	żądają	płacą
z Berlina.		
5ta Pożyczka Rosyjska		75
6ta „ „		91
Obligacje Skarbowe 4%		72⅞
Listy Zastawne 4%		71¾
Bilety Banku Rosyjskiego		80⅜
Weksle na Warszawę........		80⅛
„ Petersburg 3 tygodniowy ...		89
„ „ 3 miesięczny ...		87⅞
„ Londyn 3 „ ...		624¼
„ Paryż 2 „ ...		81¼
„ Hamburg 2 „ ...		151⅝
„ Wiedeń 2 „ ...		92⅝
Koleje Rosyjskie		81½
Nowa Pożyczka Premiowa		87⅜
Żyto na targu		43¾
„ dostawę późniejszą		43¼
z Wiednia.		
Weksle na Londyn		109 20
„ Hamburg		80 70
„ Paryż		43 30
Pożyczka Narodowa........		73
5% Metaliki		67 80
Akcje Banku Kredytowego		173 80
z Paryża.		
Renta ∞%		68 50
Akcje Kredytu Ruchomego........		805
z Londynu.		
3% Papiery (Consols)		89⅝
Targ zbożowy........		

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(*N. D. 5134.*

MY ALEXANDER II.

CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI

& & &

wiadomo czynimy: iż Trybunał Handlowy w Warszawie w Imieniu NASZEM wydał następujący wyrok:

Obecni: Komosiński Prezes. St. Brun, Rodkiewicz } Sędziowie. (pdp.) Komosiński Prezes. (—) W. Andrychkiewicz Podp.

Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 5 (17) Sierpnia 1865 r.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Komisarza masy upadłości Kazimierza Wierzbowskiego w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) 1865 r. uczynionego względem oznaczenia nowego ostatecznego terminu do likwidacji dla wierzycieli tejże masy:

Trybunał Handlowy w Warszawie:

Na zasadzie art. 75 księgi trzeciej K. H. do likwidacji i weryfikacji wierzytelności w masie upadłości Kazimierza Wierzbowskiego dla wierzycieli stawających a nie sprawdzających się jako to: Józefa Sikorskiego, Wydziału górniczego przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Pelagji Wierzbowskiej, Magistratu miasta Warszawy, oraz dla wierzycieli wcale niestawających, to jest Henryka Toeplitz, czyli Franciszki Toeplitz i sukcesorów, S. Z. Wilner, A. Rawicza, Hermana Epstejn, Epstejna et. Lewy braci Loewenstam, Haima Lichtenberg S. Fisztemberg et Comp. Berka Braun, Markusa Grodopan, Jana Hanusza, Edwarda Hering, Franciszka Kalczyńskiego, Rafała Teinmesser, Jakóba Szymanowskiego, Romana Ruzikowskiego, Henigmann et spółka, Saengera Leopolda Wejnhausen, W. Jamiołkowskiego, Hipolita Oborskiego, wszystkich w Warszawie zamieszkałych, tudzież dla wszystkich innych dotąd niewiadomych wierzycieli, termin nowy ostateczny jedno miesięczny poczynać się mający od dnia zamieszczenia tego wyroku w gazetach pod prekluzją wyznacza.

Mocą tego wyroku zamieszczenie którego w Dzienniku Warszawskim, Kurjerze i Gazecie Handlowej, Syndykowi poleca.

(podp.) Komosiński, Prezes.

(podp.) W. Andrychewicz, Podp.

Zalecamy i rozkazujemy Komornikom Sądowym od których by się tego domagano, aby wyrok niniejszy wyegzekwowali. Naszemu Prokuratorowi Królewskiemu przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie urzędującemu, i wszystkim naszym Prokuratorom Królewskim przy Trybunałach Cywilnych I-ej Instancji, aby tego dopilnowali, komendantom i urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o takową prawnie wezwani zostaną.

Zgodność niniejszego głównego wyciągu wyroku z swym oryginałem na papierze stemplowym ceny kop. 15 spisanym poświadczam i takowy do Syndyka masy wydaję.

Warszawa d. 6 (18) Sierpnia 1865 r.

M. P. (podp.) W. Andrychiewicz, Podpisarz.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Kaźmierza Wierzbowskiego kupca.

W wykonaniu powyż zamieszczonego wyroku Trybunału uwiadamia, że dla udogodnienia wierzycielom likwidacji oznaczają się stałe termina w dniach 21 Sierpnia (2 Września) 28 Sierpnia (9 Września) i 4 (16) Września r. b. zawsze o godzinie 5-ej z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego pod N. 549.

Warszawa d. 10 (22 Sierpnia 1865 r.

Walenty Przyjemski, Obrońca.

(N. D. 5082) *Главное Общество Россійскихъ Желѣзныхъ Дорогъ.*

Управленія Восточно-Прусской и Нижне-Силезской Маркской желѣзныхъ дорогъ для болѣе удобнаго соединенія въ Берлинѣ почтовыхъ и пассажирскихъ своихъ поѣздовъ съ движеніемъ поѣздовъ между Германіею съ одной стороны и Франціею, Бельгіею и Англіею съ другой стороны сочли нужнымъ измѣнить нынѣ установленное у нихъ движеніе поѣздовъ.

Вслѣдствіе сего и Главное Общество, для предоставленія пассажирамъ возможности путешествовать изъ Россіи за границу и обратно безъ задержки въ пути, должно было измѣнить лѣтнее движеніе своихъ почтовыхъ и пассажирскихъ поѣздовъ.

О чемъ Совѣтъ Управленія имѣетъ честь довести до всеобщаго свѣдѣнія, объявляя, что съ 15-го сего Августа поѣзды С. Петербурго-Варшавской желѣзной дороги будутъ отправляться и прибывать по слѣдующему росписанію.

Изъ С.-Петербурга въ Гатчино, въ 8 час. 30 м. утра 1, 2 и 3 класса, и въ 12 часовъ дня 1 и 2 класса, въ 5 часа 30 м., и въ 9 часовъ 30 м. вечера 1, 2 и 3 класса.

Изъ С.-Петербурга въ Вильно, Варшаву, Вержболово (за границу), и въ Ригу почтовый въ 12 часовъ дня 1 и 2 класса и пассажирскій въ 5 часовъ 30 м. вечера 1, 2 и 3 класса.

Изъ Гатчино въ С.-Петербургъ, въ 9 ч. и въ 10 ч. 56 м. утра 1, 2 и 3 класса, въ 4 ч. 42 м. по полудни 1 и 2 класса; въ 9 ч. вечера 1, 2 и 3 класса.

Изъ Вильно въ С.-Петербургъ въ 2 ч 36 м. по полудни, и въ 11 ч. 8 м. вечера 1, 2 и 3 класса

Изъ Вильно въ Варшаву, въ 6 ч. 40 м. утра 1, 2 и 3 класса.

Изъ Вильно въ Вержболово, (за границу) въ 6 часовъ 23 м. утра 1 и 2 класса и въ 2 ч. 7 м. по полудни 1, 2 и 3 класса.

Изъ Варшавы въ Вильно и С.-Петербургъ, въ 9 ч. 30 м. утра 1, 2 и 3 класса.

Изъ Вержболово (Эйдкуненъ) въ Вильно и С.-Петербургъ въ 8 часовъ 45 м. утра 1, 2 и 3 класса и въ 6 часовъ вечера 1 и 2 класса.

Изъ Риги въ С.-Петербургъ въ 10 часовъ 40 м. утра 1, 2 и 3 кл. и въ 5 ч. вечера 1 и 2 класса.

(Часы отправленія поѣздовъ расчитаны по мѣстному времени). (13267)

(N. D. 5091) *Sąd Kryminalny Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r., oraz Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa daty 16 (28) Października 1856 r. wzywa:

1. Fryderyka-Wilhelma dwóch imion Kassenbach, majstra szewckiego z Warszawy, zbiegłego w roku 1859.
2. Mojżesza Tokar, kupca 2ej gildji z Warszawy, zbiegłego w r. 1860.
3. Szlama Izerland faktora, z Warszawy zbiegłego w r. 1856.
4. Bolesława-Henryka dwóch imion Rappel, subiekta w fabryce ram złoconych, z Warszawy, zbiegłego w r. 1860.
5. Szymona Moskowicza Halbnas jubilera, z Warszawy, zbiegłego w r. 1837.
6. Benjamina Zawłodawer, faktora, z Warszawy, zbiegłego w r. 1858.
7. Michała Rozenblum, zegarmistrza, z Warszawy, zbiegłego w r. 1860.
8. Karola Armhardt, czeladnika stolarskiego, z Przedmieścia Pragi, zbiegłego w r. 1852.
9. Hersza-Jankla dwóch imion Rajbsztejn, terminatora krawieckiego, z Warszawy, zbiegłego w r. 1852.
10. Chaima Cukierlanden, handlarza, z przedmieścia Pragi, zbiegłego w r. 1847.
11. Wolfa Wawelberg, subiekta handlu, z Warszawy, zbiegłego w r. 1856.
12. Moszka Herynglas, szmuklerza, z Warszawy, zbiegłego w r. 1855.
13. Balbinę Bursztyn, akuszerkę, z Warszawy, zbiegłą w r. 1860.
14. Arona v. Morytza Mojżesza dwóch imion Iwanskier, utrzymanie mającego przy rodzicach, z Warszawy, zbiegłego w r. 1845.
15. Arja-Lejba dwóch imion Tajchenberg, czeladnika krawieckiego, z Warszawy, zbiegłego w r. 1859.
16. Arona Buljon, ucznia rękawiczniczego, z Warszawy, zbiegłego w r. 1860.
17. Majera Winawer, faktora, z Warszawy, zbiegłego w r. 1860.
18. Józefa Drążewskiego b. urzędnika Kancelarji Przybocznej J. O. Księcia Namiestnika, z Warszawy, zbiegłego w r. 1847.
13. Berka Potaż, terminatora blacharskiego, z Warszawy, zbiegłego w r. 1854.

Wszystkim po samowolnem wydaleniu się z kraju tutejszego, za granicą bez pozwolenia Rządu zostających, pierwszego w Paryżu, drugiego w Hamburgu, trzeciego i czwartego w Prusach, piątego w mieście Groswejdejn Królestwie Węgierskim przebywać mających, innych z pobytu niewiadomych, aby pierwsi sześciu w ciągu sześciu miesięcy, a inni w ciągu roku jednego, od daty umieszczenia po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim niniejszego wezwania, wrócili do kraju i o powrocie swym sami osobiście, albo za pośrednictwem najbliższej Władzy policyjnej Sąd wzywający uwiadomili, lub w ciągu tego czasu, usprawiedliwili powody, niepowrócenia dotąd, na pierwsze Władz tutejszych przez Gazety wezwania.

Ostrzega ich przytem Sąd Kryminalny, iż wrazie nieposłuszeństwa temu wezwaniu, ściągną na siebie skutki art. 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożone, to jest skazani będą na pozbawienie wszelkich praw, oraz bezpowrotne z granic Cesarstwa i Królestwa wygnanie.

A gdyby po takim zapaść i uprawomocnić się mogącym wyroku, wrócili do Królestwa, wówczas zesłani zostaną na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d 31 Lipca (12 Sierpnia) 1865 r.

Prezes, Woźnicki.

(1) Podpisarz, Rębalski.

(N. D. 5090) *Sąd Kryminalny Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r., oraz Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa daty 16 (28) Października 1856 r. wzywa:

1. Ignacego Zalewskiego vel Zelewskiego, papiernika, z Powiatu Gostyńskiego, zbiegłego w r. 1847.
2. Chaima Nelkin vel Nelken, syna kramarki, z miasta Kalisza, zbiegłego w r. 1849.
3. Mendla Kleczewskiego, czeladnika kuśmierskiego, z miasta Konina, zbiegłego w r. 1848.
4. Jakóba-Lewina Prost, byłego rabina, z miasta Slesina, zbiegłego w r. 1849.
5. Józefa Nowickiego, włościanina z Powiatu Konińskiego, zbiegłego w r. 1848.
6. Manasa Krotowskiego, kramarza, z miasta Konina, zbiegłego w r. 1848.
7. Abrahama-Szmula Zając, krawca, z m. Władysławowa, zbiegłego w r. 1849.
8. Pawła Matuszak, parobka, z m. Słupcy, zbiegłego w r. 1848.

Wszystkich po samowolnem wydaleniu się z kraju tutejszego, bez pozwolenia Rządu za granicą zostających, pierwszych siedmiu z pobytu niewiadomych, ostatniego w Prusach przebywać mającego, aby pierwsi siedmiu w ciągu roku jednego, a ostatni w ciągu sześciu miesięcy od daty umieszczenia po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim niniejszego wezwania wrócili do kraju i o powrocie swym sami osobiście, albo za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej, Sąd wzywający uwiadomili, lub w przeciągu tego czasu usprawiedliwili powody niepowrócenia dotąd do kraju na pierwsze władz tutejszych przez Gazety wezwania. Ostrzega ich przytem Sąd Kryminalny, iż wrazie nieposłuszeństwa temu wezwaniu, ściągną na siebie skutki art 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożone, to jest skazani będą na pozbawienie wszelkich praw, oraz bezpow stne z granic Cesarstwa i Królestwa wygnanie. A gdy po takim zapaść i uprawomocnić się mogącym wyroku, wrócili do od Królestwa, wówczas zesłani zostaną na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1865 r.

Prezes, Woźnicki.

(1) Podpisarz, Rębalski.

(*N. D. 4666*) *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej.*

Zawiadamia, że pozostawione w czasie od 1 Kwietnia do 1 Lipca r. b. w powozach i na stacjach Dróg Żelaznych rozmaite przedmioty, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od zawiadowcy stacji głównej w Warszawie.

Wykaz tych przedmiotów, przejrzany być może codziennie w zwykłych godzinach biurowych u zawiadowców stacji Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Kutno, Włocławek, Aleksandrów, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice i Granica.

Z przedmiotami nieodebranemi do dnia ostatecznego Grudnia r. b. postąpionem będzie stosownie do przepisów Dróg Żelaznych.

Warszawa d. 26 Lipca 1865 r.

Hass.

Naczelnik kancelarji, Findeiser.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE

(N. D. 3689) Po Michale Narwiczu b. Ekonomie we wsi Zbrodnach Okręgu Łomżyńskim d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1855 r. zmarłym pozostał spadek z sumy rs. 94, k. 34 1/2, składający się obecnie w depozycie Banku Królestwa Polskiego zostający, do odebrania którego dotąd nikt się niezgłosił.

Dla tego podpisany Obrońca Prokuratorji w mieście Łomży z urzędowania zamiaszkały na rzecz Skarbu Królestwa i w imieniu jego działających ma honor wezwać strony interesowane, aby się w terminie art. 14 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. oznaczonym z prawami swemi jakie do rzeczonego spadku mieć mogą zgłosili, gdyż w razie przeciwnym stosownie do art. 770 K. C. F. domagać się będą wprowadzenia Skarbu Królestwa Polskiego w posiadanie takowego.

Łomża d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1865 r.

Jan Tomicki Obr. Prokuratorji.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE

(*N. D. 5029*) *Sąd Pokoju Okręgu Radziejowskiego.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości, w mieście Piotrkowie Kujawskim pod Nr. 1 przy ulicy Kościelnej położonej, składającej się:

a) Z domu murowanego parterowego o dziewięciu izbach dranicami krytego.

b) Z budynku drewnianego w podwórzu mieszczącego, szopę, śpichrz, i cztery stajenki, pod dranicami.

c) Z budynku drewnianego w podwórzu mieszczącego, dwie stajenki, pod dranicami.

Z gruntu na którym zabudowania te stoją, dziedzicznie do właściciela miasta Piotrkowa Kujawskiego, emfiteutycznie do Mośka Łaskiego należącego, tegoż Mośka Łaskiego własnością będącej.

Zawiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 17 (29) Listopada 1865 r. o godzinie 10-tej rano.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz że niezgłaszający się w terminie do regulacji podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, to na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rs. 1 kop. 50, do rs 7 kop. 50, skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutku aktu regulacji wydaną będzie w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) o godzinie 11-tej z rana na posedzeniu publicznem Sądu tutejszego nastąpi i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej obecnymi być winni.

Radziejów d. 6 (18) Sierpnia 1865 r.

Za Podsędka Pisarz, K. Hübner.

(*N. D. 4830*) *Sąd Pokoju Okręgu Łowickiego. Wydział Hypoteczny.*

W skutek wniesionego żądania przez Augusta Kazimierskiego o wywołanie do pierwiastkowej regulacji hypoteki dla nieruchomości miejskiej składającej się, z domu z frontu murowanego a od tyłu drewnianego, oficyny drewnianej i zabudowań ekonomicznych drewnianych, gontami krytych, placu na którym stoją i w tyle ogrodu warzywnego przy ulicy Zduńskiej pod Nr. 241 (dwieście czterdzieści jeden) w mieście Łowiczu Powiecie i Okręgu Łowickim, Gubernji Warszawskiej położonej:

Zawiadamia strony interesowane, że regulacja tej nieruchomości nastąpi w Sądzie tutejszym w d. 18 (30) Listopada r. b. 1865

Wzywa przeto interesentów, aby w terminie tym osobiście lub przez prawnie upoważnionych pełnomocników stawili się z dowodami wykazującemi ich prawa pod skutkami prekluzji art. 156 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 przepisanej.

Ogłoszenie zapaść mającej decyzji nastąpi w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. 1865, o godzinie 10 z rana i odtąd czas do apelacji od decyzji upływać zacznie, w którym to terminie interesowani dla wysłuchania decyzji bez oddzielnych wezwań stawić się są obowiązani.

Łowicz d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1865 r.

Asesor Trybunału,

p. o. Podsędka,

Asesor Kolegjalny, Znajewski.

(N. D. 4994) *Sąd Pokoju Okręgu Tomaszowskiego.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nieruchomości w mieście Tomaszowie Okręgu Tomaszowskim, Gubernji Lubelskiej położonej, a mianowicie mniejszej połowy domu drewnienego, zajezdnego, składający się z izby i alkierza na froncie, z izby i alkierza na tyle, połowy placu z prawem wspólności używania sieni od miedzy Josfa Goldman graniczącej przy ulicy Lwowskiej pod Nr. pol. 232.

Zawiadamia interesentów, prawa do tej nieruchomości mieć mogących, iż regulacja takowego nastąpi w dniu 8 (20 Listopada 1865 r.

Wzywa ich zatem, aby w dniu tym z dowodami prawa ich usprawiedliwiającemi, przed Pisarzem Sądu tutejszego, pod prekluzją praw ich z art. 154 prawa o hypotekach wynikającą, stawili się, a niezgłaszający się zaś właściciel ulegnie skutkom art. 148 i 150 t. p.

Ogłoszenie decyzji jaka zapadnie nastąpi w dniu 18 (30) Listopada 1865 r.

Tomaszów d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1865 r.

Podsędek, Dąbrowski.

(*N. D. 5028*) *Sąd Pokoju Okręgu Chełmskiego. Wydział hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji: 1. Placu w mieście Chełmie, Powiecie Krasnystawskim Gubernji Lubelskiej przy ulicy Lwowskiej pod Nr. policyjnym 32 położonego i 2. takiegoż placu w temże mieście przy ulicy Lubelskiej pod Nrem policyjnym 66 położonego.

Zawiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 11 (23) Listopada 1865 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobi-

ście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie na to umocowanych stawili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyjnego podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie do regulacji podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby zaś właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rsr. 1 kop. 50, do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 t. p. utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jąka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 12 (24) Listopada r. b. na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tego dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być winni.

Chełm dnia 2 (14) Sierpnia 1865 r.

Podsędek,

w z. Harasowski Pisarz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE

(*N. D.* 5144) *Rząd Gubernialny Warszawski*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 (18) Września r. b. o godzinie 12 w południe, w biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na entrepryzę odbudowy pogorzeli Ratusza z zabudowaniami w mieście Mszczonowie. Cena do licytacji oznaczona kosztorysem na rs. 9723 kop. $67^3/_4$ obliczonym.

Przystępujący do licytacji tej, obowiązani są dołączyć do deklaracji na stemplu ceny kop. sr. 30 spisanej, dowód jednej z Kas Skarbowych lub miejskich na złożone vadjum gotowizną lub papierami Kredytowemi na kaucję przyjmowanemi w kwocie rs. 973, kto zaś w deklaracji swojej od ceny kosztorysowej najwięcej odstąpi, ten otrzyma się przy przedsiębierstwie.

Bliższa wiadomość o warunkach tej entrepryzy, powziętą być może w Wydziale Administracyjnym Rządu Gubernjalnego każdodziennie z wyjątkiem świąt uroczystych.

Deklaracje pisane być mają wyraźnie, jeżeli można własnoręcznie, a w każdym razie przez składającego deklaracją podpisane, bez skrobań, poprawek, i przekreśleń podług wzoru następujacego.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 12 (24) Sierpnia r. b. Nr. 76469/15710, podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się entrepryzy odbudowy po pogorzeli Ratusza z zabudowaniami w m. Mszczonowie, za sumę rs. (tu wypisać liczbami i literami wyraźnie) i wszelkim warunkom oraz zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym poddaję się. Kwit Kasy N na złożone vadjum w ilości rs. dołączam.

Stałe moje zamieszkanie w N, pisałem w N. dnia N 1865 r. (podpis czytelny imienia i nazwiska).

Warszawa d. 12 (24) Sierpnia 1865 r.

w z. Gubernatora,

Radca Gubernjalny Strożycki.

za Naczelnika Kancelarji, Święcki

(*N. D. 4833*) *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych iż dnia 23 Sierpnia (4 Września) r. b. o godzinie 11-ej z rana, w biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, odbywać się będzie licytacja na entrepryzę wykonania różnych robót i sprawunków w Więzieniu Karnem w Warszawie.

Licytacja przez opieczętowane deklaracje in minus zacznie się od sumy rs. 1,033 kop. 45 zatwierdzonym przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych anszlagiem objętej.

Przystępujący do licytacji złożą przy swych deklaracjach dowody Kasy Gubernjalnej Warszawskiej na deponowane w niej vadja po rs. 103 gotowizną bądź papierami kredytowemi na kaucję przyjmowanemi.

Bliższa wiadomość o warunkach tej entrepryzy powziętą być może w biurze Rządu Gubernjalnego w Wydziale policyjnym w godzinach biurowych

Deklaracje napisane być winny czytelnie, czysto i bez żadnych poprawek lub skrobań na papierze stemplowym ceny kop. 15 opieczętowane lakiem i z adresem „do Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, Deklaracja do licytacji na entrepryzę wykonania różnych robót i sprawunków w Więzieniu Karnem“ podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Deklaracje po licytacji złożone choćby najkorzystniejsze przyjęte nie będą.

Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1865 r.

z up. Gubernatora,

Radca Gubernjalny, Vorhoff.

za Naczelnika Kancelarji, Krauze.

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia z dnia r. Nr. podaje niniejszą deklarację którą obowiązuję się za sumę rs. N. (tu wypisać wyraźnie literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom warunkami przedlicytacyjnemi objętym, a mnie dobrze znanym.

Kwit Kasy N. na złożone vadjum rs. dołączam, który wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o zwrot onego pocztą N. na mój kosz upraszam.

Stałe moje mieszkanie jest w N. pod Nr. N. Pisałem w N. dnia N, mca N. roku.

(tu podpis wyraźny.)

(N. D. 4871) *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w d. 23 Sierpnia (4 Września) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę drzewa opałowego dla biór Magistratu i służb pod zarządem Jego zostających w ciągu roku jednego, to jest od dnia 3 (15) Października r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1866 r. w ilości około 1,200 sztuk w klocach po 24 stóp w przecięciu długich, a od 13 do 18 cali w cieńszym końcu grubych od cen a mianowicie:
za sztukę od 13 do 14 cali w cieńszym końcu grubą rs. 2 k. 60; za sztukę od 14 do 15 cali w cieńszym końcu grubą rs. 2 k. 87; za sztukę od 15 do 16 cali w cieńszym końcu grubą rs. 3 k. 24; za sztukę od 16 do 17 cali w cieńszym końcu grubą rs. 3 k. 68; za sztukę od 17 do 18 cali w cieńszym końcu grubą rs. 4 k. 32.

Pożądanem jest jednakże, aby drzewo w jednakowych wymiarach dostarczone być mogło, mianowicie od 14 do 15 cali w cieńszym końcu grube.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, w tych wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen na wstępie wymienionych, a do niniejszej licytacji podanych. Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 240 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 2 (14) Sierpnia 1865 r.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu Jenerał Major, Witkowski.

za Naczelnika Kancelarji, Sosonko.

Wzór do Deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z d. . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy drzewa opałowego dla biór Magistratu i służb pod zarządem Jego zostających w ciągu roku jednego, to jest od dnia 3 (15) Października r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1866 roku w ilości około 1,200 sztuk w klocach, a mianowicie (tu wypisać wymiary z ogłoszenia) i odstępuję od cen powyższych procentów N N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Vadium w ilości rs. 240 i na koszta ogłoszenia rs. 0 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia. . . . mca. . . . 1865 r.

(Podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. *4870*) *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę drzewa sosnowego smolnego, drobno połupanego na podpałkę węgla kamiennego służyć mającego, przez ciąg roku jednego licząc od dnia 3 (15) Października r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1866 r. dla aresztu dłużników na Lesznie sążni kubicznych 6, dla aresztu policyjnego sążni kubicznych 12, razem sążni kubicznych 18; od ceny po rsr. 11 kop 37 1/2 wyraźnie po rsr. jedenaście kopiejek trzydzieści siedm i pół za jeden taki sążeń do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobań poprawek i przekreślań wypiszą żądaną przez siebie cenę jednego sążnia kubicznego powyżej rzeczonego drzewa.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadjum w ilości rsr. 20 i na koszta ogłoszenia rsr. 6, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklaracją, iż podjmuję się dostawy drzewa sosnowego drobno połupanego, na podpałkę węgla kamiennego przez ciąg roku jednego, licząc od dnia 3 (15) Października r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1866 r. dla aresztu policyjnego sążni kubicznych 12, dla aresztu dłużników na Lesznie sążni kubicznych 6, razem sążni kubicznych 18; i żądam za każdy taki sążeń po rsr. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Vadjum w ilości rsr. 20 i na koszta ogłoszenia rsr. 6 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem dnia miesiąca 1865 r.

(podpisać imię i nazwisko.)

Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1865 r.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu,

Jenerał Major Witkowski.

za Naczelnika Kancelarji Sosonko.

(N. D. 5146) *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Управленіи Интендантства Варшавскаго Военнаго Округа, будутъ производиться 20 Августа (1 Сентября) и 23 Августа (4 Сентября), торги и переторжки на перевозку изъ Кельцъ въ Сташевъ 1,000 четв. муки и 100 четв. крупъ.

Торги будутъ производится изустные, съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленій, которые должны быть представлены въ Управленіе Интендантства не позже 11 часовъ утра въ дни назначенные для торга и переторжки.

Окружной Интендантъ оповѣщая объ этомъ, приглашаетъ желающихъ прибыть въ сказанные дни съ надлежащими залогами, которые должны быть денежные или въ денежныхъ документахъ.

Условія на названную перевозку можно видѣть въ Управленіи Интендантства ежедневно, исключая праздничныхъ и табельныхъ дней, отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни.

Г. Варшава 12 (24) Августа 1865 г.

Окружной Интендант,

(1) Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.

(N. D. 5083) *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Канторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя, пораспоряженію Начальства 16-го и 19-го числа Августа лица будутъ производится торги на постройку нѣкоторыхъ госпитальныхъ деревянныхъ вещей. Августа 12 дня 1865 года Г. Варшава.

Смотритель Госпиталя,

Подполковникъ,

(N. D. 5068) *Александровская Таможня.*

Симъ объявляетъ, что 24 Августа (5 Сентября с. г., будутъ продаваться въ сей Таможнѣ съ аукціона конфискованные товары, по оцѣнкѣ всего на 1,365 рублей состоящіе изъ шелковыхъ, шерстяныхъ, льняныхъ бумажныхъ издѣлій и другихъ разныхъ мелкихъ товаровъ.

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż w dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b. sprzedawane będą w Komorze tutejszej przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 1,365 a mianowicie: jedwabne, wełniane, lniane i bawełniane wyroby, oraz różne inne towary.

Александрово 9 (21) Августа дня 1865 г.

Управляющій, Павловичъ.

(N. D. 5106) Сосновицкая Таможня симъ дѣлаетъ извѣстнымъ, что числа 23 Августа (4 Сентября мѣсяца 1865 г. въ зданіяхъ ея (на Станцій желѣзной дороги Сосновице) продаваетъся будутъ съ аукціона, разные конфискованные товары, по оцѣнкѣ на 1,279 руб. сер. а именно: мануфактурные, желѣзные кожанные и другіе, а также бумажная и шерстяная пряжа.

Сосновице 10 (22) Августа дня 1865 г.

И. Д. Управлающаго Таможню, Куяшцовъ.

Komora Celna Sosnowice, niniejszem obwieszcza, że w d. 23 Sierpnia (4 Września) 1865 roku, w gmachu jej (na Stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytacją, różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 1,279 oszacowane, a mianowicie: łokciowe, żelazne, skórzane i inne drobne, jak również przędza bawełniana i wełniana.

Sosnowice d. 10 (22) Sierpnia 1865 r.

(*N. D 4857*) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

W dniu 23 Sierpnia (4 Września) 1865 r. o godzinie 3 po południu, w biurze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego w Kielcach odbywać się będą licytacje in minus przez deklaracje opieczętowane:

1. Na dostawę żywności, słomy i pranie bielizny dla Lazaretu Górniczego w Wąchocku w ciągu roku 1866.

2. Na dostawę materjałów tartych w ciągu roku 1866 do wszystkich kopalń i Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego oprócz Zakładu Białogon.

3. Na dostawę takichże materjałów w ciągu r. 1866 do Zakładu Białogon.

Składający daklaracje, które powinny być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 30 podług wzoru niżej zamieszczonego i podane Naczelnikowi Okręgu przed terminem licytacji, obowiązani do tychże dołączyć kwity Kasy Skarbowej na złożone vadjum i koszta ogłoszeń:

ad 1. vadjum rs. 60. koszta rs. 3.
ad 2. vadjum rs. 100 koszta rs. 3.
ad 3. vadjum rs. 205 koszta ogłoszeń rs. 4

Vadjum może być składane gotowizną albo w papierach publicznych przez Rząd na kaucje przyjmowanych, koszta zaś ogłoszeń tylko gotowizną.

Warunki tych licytacji i ceny na praetium ustanowione mogą być przejrzane w godzinach biurowych. w wydziale Górnictwa w Warszawie i w biurza Okręgu w Kielcach.

Wzór do deklaracji

W skutku ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) 1865 r. Nr. 6572 podaję niniejszą deklaracją, że podejmuję się dostawy do (wymienić której dostawy) materjałów tartych z odstąpieniem od cen podanych do licytacji procentu (wypisać wysokość procentu (poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom zamieszczonym w warunkach licytacyjnych przezemnie odczytanych i zrozumianych.

Kwity Kasowe na złożone vadjum i koszta ogłoszeń dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N Pisałem w N dnia N mca roku

(podpisać imię i nazwisko)

Adres. „Deklaracja na dostawę materjałów tartych do Zakładu N.

Deklaracje nie mogą być skrobane, ani poprawiane, pod nieważnością, a powinny być pieczętowane lakiem.

Kielce d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1865 r.

w z. Zaorski.

(N. D. *5102*) *Pisarz Trybunału Cywilnego. Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Nissona Hauftwurtzel nieletniego usamowolnionego w asystencji swej matki kuratorki Fajgi z Cytrymanów Hauftwurtzel wdowy działającego, i tejże samej Fajgi Hauftwurtzel wdowy w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki drugiego nieletniego syna swego Szymona Hauftwurtzel w imieniu i na rzecz tegoż czyniącej, wszystkich w Warszawie pod Nr. 756 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 mieszkającego, obrane mających — w poszukiwaniu sumy Rss. 3,300 z procentem 6% od dnia 16 (28) Sierpnia 1864 r. i kosztów od Michała v. Michla Rotsztâd właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr 1595 położonej, tamże zamieszkałego — protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) 1865 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr. 1595, w cyrkule policyjnym i administracyjnym 9 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III, na gruncie czynszowym z którego Rsr. 4 kop. 9 rocznie opłaca się czynszu, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Michała v. Michla Rotsztad należąca, w dzierżawnem posiadaniu Moszka Szymonberg i Mordki Kronenthal na czas do dnia 1 Kwietnia 1867 r., stosownie do kontraktu urzędowego w dniu 7 (19) Maja 1864 r. przed Zbikowskim Rejentem spisanego, zostawać mająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, powierzchnia gruntu około łokci kwadratowych 3,024 mająca.

Na gruncie tej Nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy z bali na podwalinach o parterze gontami kryty, cztery kominy murowane mający. — Gołębnik z desek.
2. Komórka z desek deskami kryta, pod którą znajduje się mała piwniczka.
3. Zrąb z desek czyli kuczka bez dachu.
4. Stajnia z drzewa pod półdachem gontami krytym.
5. Kloaka z drzewa pod półdachem gontami krytym.
6. Komórka z drzewa pod półdachem deskami krytym, z boku której jest przybudowana mała komóreczka z desek deskami kryta.
7. Oficyna masiv murowana o parterze i jednem piętrze z suterenami pod półdachem blachą krytym, cztery kominy murowane mająca.
8. Komórka z drzewa deskami kryta.
9. Komórki piętrowe z drzewa deskami kryte, do których są schodki drewniane.
10. Zagrodzenie z desek w kształcie komórki, bez dachu.
11. Gołębnik z desek na dwóch słupkach wsparty.
12. Komórka czyli kuczka z desek deskami kryta.

13. Studnia balami cembrowana z pompą i wachadłem drewnianemi.

14. Podwórze niebrukowane.

W nieruchomości tej jest 21 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej Nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajecie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 23 Kwietnia (4 Maja) 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej Nieruchomości w Warszawie dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1865 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego, Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 2 (14) Lipca 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 7 (19) Maja 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego, Gubernji Warszawskiej d. 7 (19) Maja 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 2 (14) Lipca, 16 (28) Lipca, 30 Lipca (11 Sierpnia) 1865 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1595 w Warszawie położonej, Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 30 Lipca (11 Sierpnia) 1865 r. zapadłym wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 16 (28) Września 1865 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w termininie przygotowawczego przysądzenia, zacznie się od sumy rs. 4000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od 2jż części szacunku, przez biegłych wynaleźć si3 mianego.

Warszawa d. 10 (22) Sierpnia 1865 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski (13294)

(N. D. *5101*) *Rejent Kancelarji Okręgu Zgierskiego.*

Na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 12 (24) Lutego r. b. na powództwo Ernestyny z Abraamów, po Karolu Hoch wdowy w Ozorkowie zamieszkałej, przez Konstantego Borzewskiego Patrona Trybunału czyniącej przeciwko Wilhelmowi Abraam głównemu opekunowi nieletnich Karola i Anny rodzeństwa Hoch i Augustowi Wähner opiekunowi ad hoc nieletniego Henryka Zygmunta Hoch także w Ozorkowie zamieszkałym, zapadłego, (nieletnich przydanym opiekunem jest Jakób Szefer w Ozorkowie zamieszkały), odbędzie się w mojej Kancelarji w mieście Łodzi, przedaż przez publiczną licytację nieruchomości w mieście Ozorkowie okręgu Zgierskim przy ulicy Hankiego liczbą 15 oznaczonej, składającej się: z domu drewnianego, frontowego, z farbiarni z domem tym zetkniętej z kotłami miedzianemi, z stajni, spichrza, budynku gospodarskiego, placu, gruntu ornego morgi 1 w polu i łąki oddzielnej morgi jednej. Po odbyciu dziś przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 25 Sierpnia (6 Września) r. b. godzinę 10 z rana oznaczyłem.

Warunki u mnie przejrzane być mogą.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3,047 k. 70, jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Vadjum rs. 300.

Łódź dnia 9 (21) Sierpnia 1865 r.

Ferdynand Szlimm. (13295)

(N. D. 5133) Prawnie zajęte objekta, jako to: kanapy, krzesła, łóżka, serwantka, szafy fortepian, w Warszawie na placu targowym za Żelazną bramą, w dniu 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 10, w tymże dniu o godzinie 11 na placu Rynek Nowego Miasta, w dniu 20 Sierpnia (1 Września) r. b o godzinie 10 z rana na placu za Żelazną Bramą i w tymże dniu o godzinie 12 w południe na placu Muranów, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Zawadzki Komornik. (13363)

(N. D. 5143)

W dniu 17 (29) Sierpnia r. b. o godzinie 12-ej w południe, w Rynku Starego miasta, meble jesionowe i machoniowe, szafy sklepowe, herbata, wino i araki, w dniu 19 (31) t. m. i r. o godzinie 10-ej rano, na targu Sewerynów zwanym, w Warszawie, meble, jesionowe, lustro, zegar, w tymże dniu o godzinie 12-ej w południe, na targu przed trzema krzyżami, garnitur mebli machoniowych, w drodze egzekucji sądowej zajęte, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

M. Magnuski Komornik (13379)

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 5093)

INSTYTUT
Ortopedyczno-Gimnastyczny
z zastosowaniem elektryczności
W TORUNIU.

Sposób skuteczny leczenia wszelkich skrzywień kości pacierzowej i innych części ciała jako to: rąk i nóg zparaliżowania i stanu osłabienia nerwów, i muskułów. skłonności do suchot, białaczki skrofuł, opilepsji i tańca Ś-go Wita, chronicznych cierpień, organów trawienia, wstrzymania regularności i cierpień hemoroidalnych. Podpisany po przybyciu stanie w Hotelu Angielskim i przez środę, czwartek i piątek to jest: d. 30, 31 i 1 Września potrzebującym jego rady lub pomocy udzielać będzie.

A. Funk Lekarz i Dyrektor. (13277)

(N. D. 5057)

DOM
HANDLOWO-KOMISOWY
KOMIEROWSKI i Sa

w Warszawie,

przy ulicy Nowy-Świat wprost Kopernika w pałacu Nr. 1245 (67)

Podaje niniejszem do wiadomości, że w krótce nadejdzie do jego składu znaczny transport NASION PASTEWNYCH i INNYCH na siewy jesienne, pochodzących ze znanej produkcji w KLECZY GÓRNEJ w GALICJI pp. HENRYK SŁAWIŃSKI i SYN. Posiada różne SMAROWIDŁA do osi, panewek i innych potrzeb maszynowych, zastępujące w zupełności oliwę, i te po bardzo nizkich cenach sprzedaje.

Niemniej kupuje na własny rachunek i przyjmuje w komis do sprzedaży WSZELKIE PRODUKTA HANDLOWE, udziela na takowe ZALICZENIA, pośredniczy w tranzakcjach majątków, sprowadza towary z placów zagranicznych z najlepszych i najtańszych źródeł. (13179.)

(N. D. 5097) **Podpisany** będąc właścicielem dóbr Glinki, w Okręgu i Powiecie Łomżyńskim położonych, takowe dobra sprzedałem i wyprowadziwszy się obecnie mieszkam w mieście Szczuczynie pod Łomżą. O czem zawiadamiając wzywam kogo to dotyczeć może aby z pretensjami jakie do mnie mieć mogą najdalej w ciągu sześciu tygodni od daty dzisiejszej wprost do mnie zgłosili się, przyczem oznajmiam iż powziąłem wiadomość, jakoby osoby złej konduity poważyć się miały wypuszczać w obieg fałszywe dokumenta prywatne z moim podpisem przez nich podrobionym, ostrzega się przeto aby takowych nikt nienabywał, jak niemniej i dowodów pismiennych, przezemnie wydanych, w czasie mej administracji w Glinkach, albowiom takowe chociażby u kogo się znajdowały, jako załatwione a niezwrócone, żadnego znaczenia nie mają.

Szczuczyn d. 2 (14) Sierpnia 1865 r.

Dawid Fisch.

(N. D. 2688)

NARZĘDZIA
Chirurgiczno - Lekarskie, Akuszeryjne
Weterynaryjne, Dentystyczne i Felczerskie

u J. Pik Optyka M. St. Warszawy Ulica Miodowa Nr. 497. (6643)

(N. D. 5095)

DOM ZLECEŃ, INFORMACYJ, PROŚB I KORRESPONDENCYJ
FIRMY
K. PUŁAWSKI et Comp:

w Warszawie pod Nr. 419, ulica Krak:-Przedm:, obok Poczty, od lat 10-ciu egzystujący,

Załatwia następujące zlecenia:

1) Pośredniczy przy kupnie sprzedaży, wydzierżawieniu, zamianie majątków ziemskich, domów w Warszawie i innych miastach, folwarków, kolonji, zakładów fabrycznych i wszelkich innych w Warszawie i na Prowincji, wypożyczeniu kapitałów na hypoteki miejskie, ziemskie, (od czego PP. kapitaliści żadnego komisowego nie opłacają).

2) Redaguje podania, prośby, rekursa do wszelkich Władz, w każdym na żądanie języku, doręcza takowe w zastępstwie stron gdzie należy i zyskuje rezolucje, układa projekta, i same tabele likwidacyjne, przez ludzi kompententnych, za dokładność których poręcza, a na żądanie w tym celu wysyła na grunt dla układania bruljonów, załatwia interesa w Sądach i we wszystkich władzach w zastępstwie stron jako też w interesach paszportowych.

3) Dostarcza ludzi roboczych mianowicie parobków z zagranicy, słowian, zdatnych do wszelkich robót polnych, gospodarskich, w tym względzie ma stałe stosunki z zagranicą i może dostarczyć w roku bieżącym z dniem S-go Michnła, jako też na Nowy rok 1866, oraz osadników na kupno ziemi, w tem względzie pp. Obywatele, raczą pośpieszyć się z zamówieniami.

4) Rekomenduje kandydatów do posad prywatnych, na rządców dóbr, plenipotentów, kasyjerów, buchalterów, fabrykantów, subjektów do wszystkich zawodów, pisarzy, rządców domu, kobiety do zarządu szycia, konwersacji i Bony wszelkiej narodowości.

5) Obecnie ma do sprzedania różnej wielkości majątki ziemskie, kamienice w Warszawie, folwarki, kolonje, interesa handlowe, przemysłowe, interes składu mebli, fabryka wyrobów konsumcyjnych wysoko się procentująca, za gotówkę w zamian za dom w Warszawie, na prowincji lub też folwark, jest dom do sprzedania z placem, gdzie można łaźnią, albo łazienki zaprowadzić, jest do sprzedania zakład w Warszawie przynoszący netto rocznie rs. 8,000 potrzebna jest pożyczka rs. 5,000 na zastaw wypożyczający w tem samem miejscu może pełnić obowiązki kasjera i dysponenta, proponowane są spółki do korzystnych interesów, wakują posady na rządcę znacznych dóbr, jako też kontrollera z kaucją rs. 200.

K. PUŁAWSKI et Comp. (12434)

(N. D. 5032)

SKŁAD MACHIN I NARZĘDZI ROLNICZYCH
Z FABRYKI
H. CEGIELSKIEGO
w Poznaniu.
u Wilh. Majde w Królewcu w Pr.

Młockarnie na siłę 1-go, 2-ch i 4-ch koni z obrotem trybowym i pasowym.

Wialnie wrocławskie i szkockie rozmaitej wielkości.

Arfy drócianne do czyszczenia zboża.

Sieczkarnie dwa, trzy i czterykosowe ręczne i do maneżu.

Młynki żarnowe do maneżu z pytlem workowym, lub jedwabnym cylindrowym na trojaką mąkę.

Siewniki na rozmaite rodzaje zboża i ziarna.

Pługi, Ruchadła, Zgłębiacze, rozmaitej konstrukcji na grunta lekkie lub twarde.

Drapacze trzy i czterograniaste, **Brony i Walce,**

Sikawki pożarowe amerykańskie, kalifornijskie i ogrodowe.

Masielnice, Piły okrągłe, Wozy na siłę 25 do 60 cent. siły i t. p. i t. p

Znajdują się u mnie zawsze w znacznym doborze na składzie i odstępuję je po cenach najtańszych.

Pojedyncze części machin posiadam także zawsze w rezerwie i mogą one do maszyn być natychmiast dołączone.

Reperacje machin uskuteczniam w jak najkrótszym czasie i po najtańszych cenach. Nadto gotów jestem przyjąć na siebie ekspedycją machin w Eydtkünach i ceny franco Eydtküny podać.

WILH. MAJDE,
w Królewcu, w Prusach,
Kneiphoffische Langgasse 55. (13088.)

Do dzisiejszego numeru, dołącza się dla wszystkich prenumeratorów
PROSPEKT
NA
PISMO MIESIĘCZNE
EKONOMISTA
POŚWIĘCONE,
Ekonomice, Statystyce i Administracji,
z dodatkiem tygodniowym informacyjnym
pod nazwą:
MERKURY.

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.